61

PRACE OSW

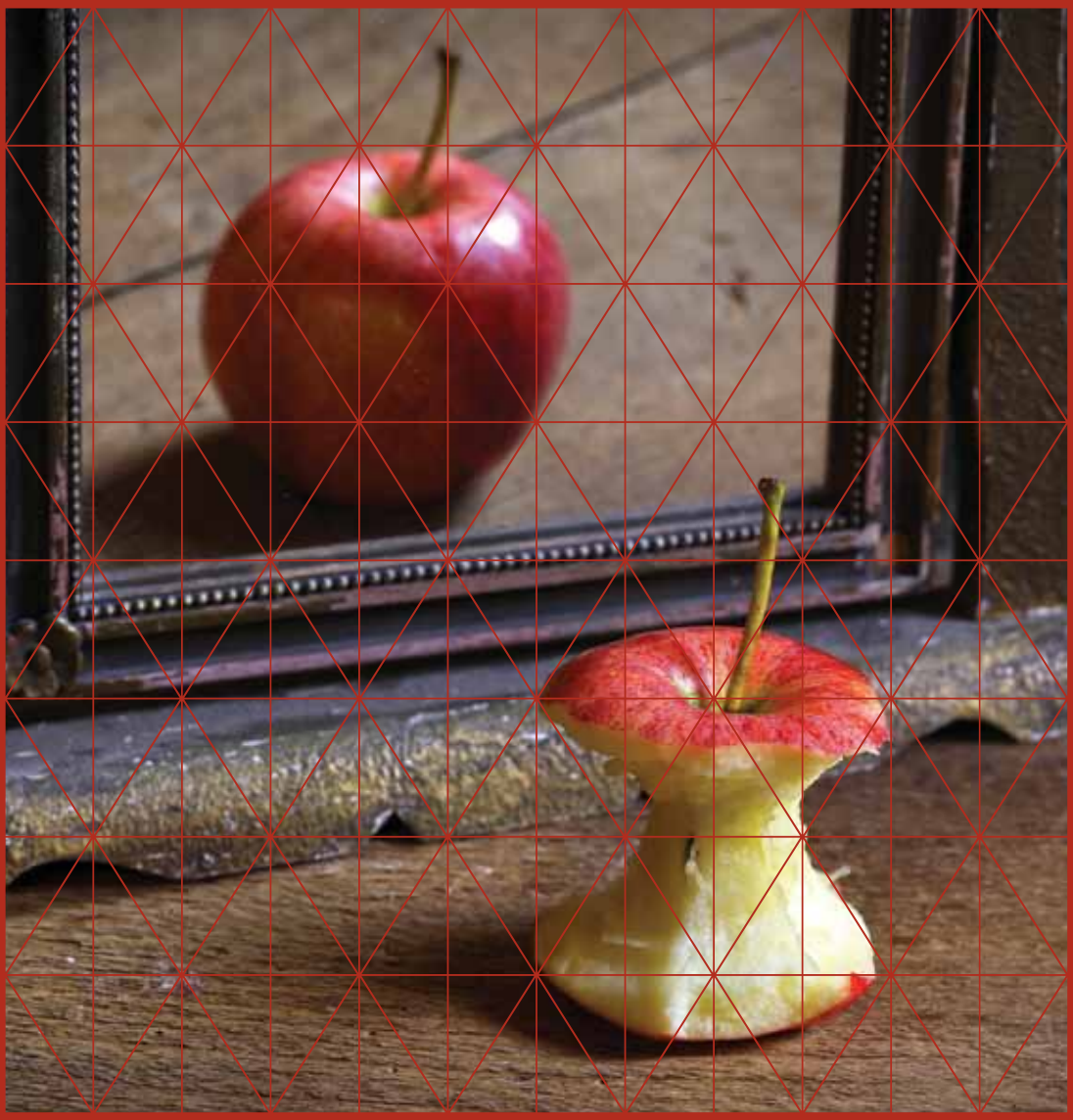

OSW

KRYZYS W ROSJI

DEGRADACJA MODELU ZARZĄDZANIA GOSPODARKĄ

Maria Domańska

PRACE OSW

NUMER 61
WARSZAWA
LUTY 2017

KRYZYS W ROSJI
DEGRADACJA MODELU ZARZĄDZANIA GOSPODARKĄ

Maria Domańska

OSW | CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

REDAKCJA MERYTORYCZNA
Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

REDAKCJA
Katarzyna Kazimierska

WSPÓŁPRACA
Małgorzata Zarębska, Anna Łabuszewska

OPRACOWANIE GRAFICZNE
PARA-BUCH

ZDJĘCIE NA OKŁADCE
Agencja Shutterstock

SKŁAD
GroupMedia

WYKRESY
Wojciech Mańkowski

WYDAWCA
Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa
Tel. + 48 /22/ 525 80 00
Fax: + 48 /22/ 525 80 40
osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-95-3

Spis treści

TEZY **/5**

I. OD RECESJI DO STAGNACJI – PRZEBIEG I DYNAMIKA KRYZYSU GOSPODARCZEGO W ROSJI **/7**

II. SYSTEMOWE PRZYCZYNY KRYZYSU GOSPODARCZEGO – DYSFUNKCJONALNY MODEL ZARZĄDZANIA PAŃSTWEM **/15**

III. SPEKTAKL ANTYKRYZYSOWY – BEZRADNOŚĆ KREMLA WOBEC WYZWAŃ GOSPODARCZYCH **/20**

IV. CZY ROSJI GROZI PRZESILENIE POLITYCZNE? – PRÓBA PROGNOZY **/32**

TEZY

- Kryzys gospodarczy w Rosji, trwający od początku 2015 roku, uderzył przede wszystkim w rosyjskie społeczeństwo, zmagające się z najpoważniejszym od 1998 roku spadkiem dochodów realnych. Znacznie ucierpiały również finanse państwa: najważniejszym problemem dla władz jest konieczność znalezienia źródeł finansowania deficytu przy kurczących się dochodach z eksportu surowców, malejących rezerwach i ograniczeniach w pożyczkach zagranicznych. Recesja stosunkowo łagodnie wpłynęła natomiast na realną sferę gospodarki, co potwierdzają dane dotyczące dynamiki spadku PKB i produkcji przemysłowej.

- Kryzys nie tyle jest skutkiem bieżących trudności, wynikających z niekorzystnej koniunktury surowcowej na rynkach międzynarodowych, ile dowodem poważnej dysfunkcjonalności przyjętego przez rosyjskie władze modelu zarządzania sferą ekonomiczną, podporządkowanego partykularnym interesom elity władzy. O systemowej naturze kryzysu świadczą prognozy rządowe: mimo że w roku 2017 przewidywane jest wyjście z recesji, to następnie przewidywana jest wieloletnia (trwająca nawet dwie dekady) stagnacja.

- Oznacza to, że aktualny kryzys wyraźnie odróżnia się od poprzednich kryzysów ekonomicznych, jakie dotykały Rosję. Bieżące problemy nie są zjawiskiem przejściowym, ale wyznaczają na długie lata „nową normalność", charakteryzującą się trwałym brakiem perspektyw rozwojowych. Koniec recesji *sensu stricto* **nie będzie zatem oznaczał końca kryzysu modelu gospodarczego. Ten ostatni przejdzie jedynie z fazy ostrej w fazę przewlekłą, charakteryzującą się przede wszystkim stopniową, nieuchronną degradacją rosyjskiej gospodarki i warunków życia społeczeństwa. Niemożliwe jest bowiem zapewnienie stabilnego, kilkuprocentowego wzrostu gospodarczego bez szeroko zakrojonych i bolesnych reform systemowych.**

- Polityczny charakter źródeł kryzysu znacznie utrudnia jednak zwalczanie jego skutków, bowiem celem władz pozostaje konserwacja aktualnego modelu zarządzania państwem. Priorytetem jest utrzymanie kontroli nad życiem politycznym i społecznym oraz odbudowa wielkomocarstwowej pozycji na arenie międzynarodowej. Tym samym rozwój ekonomiczny schodzi na dalszy plan, a podejmowane przez władze taktyczne działania antykryzysowe noszą przeważnie znamiona imitacji, obliczonej na cele polityczno-propagandowe.

- Paradoksalnie, taktyka imitacyjna władz ma w perspektywie 2–3 lat duże szanse powodzenia: kryzys gospodarczy nie stanie się samodzielnym katalizatorem przesilenia politycznego. Prawdopodobieństwo masowych protestów społecznych pozostaje bardzo niskie, co wynika zarówno z paternalistycznej mentalności, jak i atomizacji społeczeństwa i obaw przed represjami. Równie niskie jest prawdopodobieństwo „buntu elit", silnie utożsamiających się z systemem putinowskim mimo ograniczenia możliwości bogacenia się w kryzysie.

- W dłuższej perspektywie Kreml będzie musiał się zmierzyć z poważnymi wyzwaniami, wynikającymi zarówno z problemów budżetowych, jak i z możliwych błędów w diagnozowaniu i prognozowaniu sytuacji społecznej. Przy założeniu jednak, że rosyjskie władze unikną nieostrożnych posunięć, mogących zdestabilizować sytuację społeczno-polityczną w kraju, oraz że środowisko międzynarodowe oszczędzi Rosji poważnych zawirowań, istotne zagrożenia dla elity rządzącej wydają się mało prawdopodobne. Najpoważniejszym problemem Rosji będzie długotrwały zastój i pogłębianie zacofania w stosunku do państw rozwiniętych.

I. OD RECESJI DO STAGNACJI – PRZEBIEG I DYNAMIKA KRYZYSU GOSPODARCZEGO W ROSJI

Od 2015 roku Rosja zmaga się z recesją. Jest to czwarty poważny kryzys ekonomiczny w tym kraju w ciągu ostatnich 25 lat. Jego świadectwem są wyniki makroekonomiczne za lata 2015–2016: spadek produktu krajowego brutto i produkcji przemysłowej, obniżanie się realnych dochodów i płac ludności, inflacja. Zmniejszył się popyt konsumpcyjny (odpowiadający za 50% PKB), spadły też inwestycje (tworzące kolejne 20% PKB), przy czym drastycznie obniżyły się kluczowe dla perspektyw rozwoju bezpośrednie inwestycje zagraniczne[1].

Wykres 1. Dynamika produktu krajowego brutto, produkcji przemysłowej i realnych rozporządzalnych dochodów ludności, w porównaniu do analogicznego okresu poprzedzającego roku

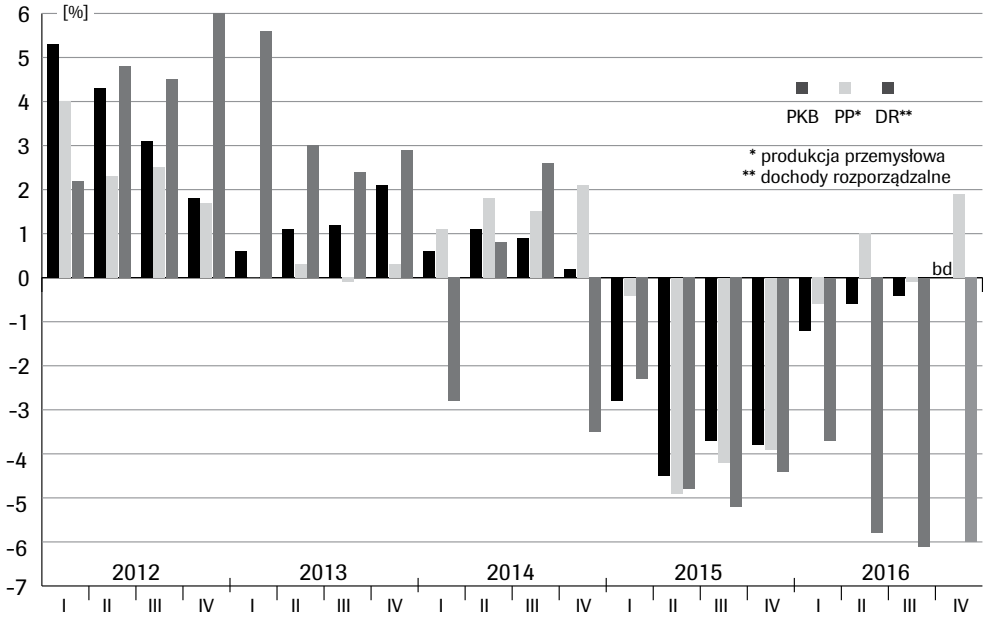

Dane dotyczące dynamiki PKB mogą ulec istotnej korekcie w związku ze zmianą metodologii badań Rossatu.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Rosstatu (www.gks.ru).

[1] Według UNCTAD spadły one w 2015 roku (brak danych za rok 2016) aż o 92% w porównaniu z rokiem 2014. Z kolei w roku 2014 napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Rosji spadł ponad trzykrotnie w porównaniu z 2013 rokiem.

Choć większość tych zjawisk pozwala wyznaczyć początek recesji (w ścisłym jej rozumieniu) na pierwsze miesiące roku 2015, kiedy to problemy gospodarcze Rosji ujawniły się z całą mocą, to jednak **wyraźne tendencje kryzysowe narastały już od II połowy roku 2014.** Ich przyczyną były przede wszystkim: znaczący spadek cen ropy naftowej, skutki wprowadzonych w lipcu wobec Rosji zachodnich sankcji finansowych oraz obniżanie się kursu rosyjskiej waluty. Wraz z błędami popełnionymi przez Bank Centralny Federacji Rosyjskiej (m.in. długotrwałe, nieskuteczne podtrzymywanie wartości rubla kosztem znacznego uszczuplenia rezerw walutowych) oraz spekulacjami na rosyjskim rynku walutowym doprowadziło to do kumulacji negatywnych zjawisk, jaka nastąpiła w grudniu 2014 roku. Rezultatem było załamanie się rubla, a tym samym pogorszenie sytuacji finansowej rosyjskich banków, przedsiębiorstw i ludności[2].

Wykres 2. Dynamika cen ropy Urals i kursu dolara
(w latach 2014 – początek 2017)

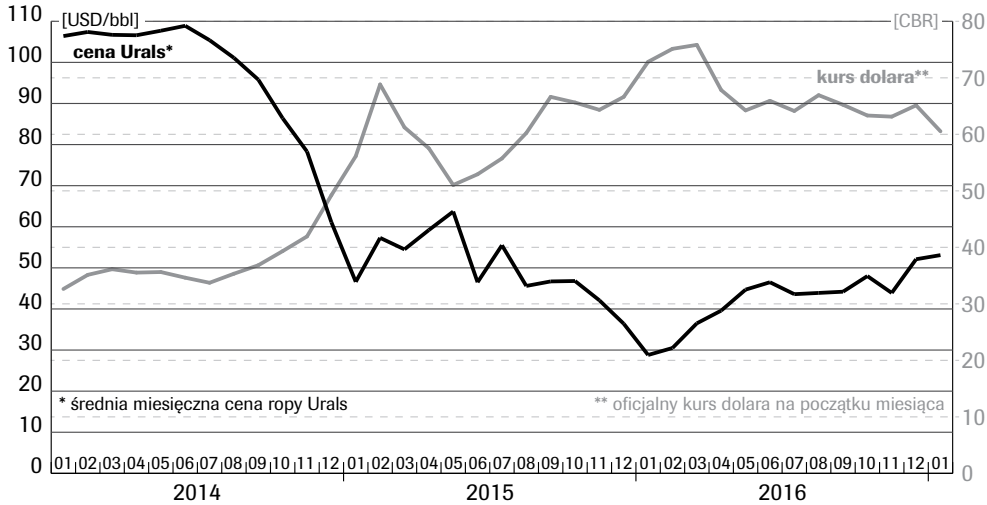

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Finansów i Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej (www.minfin.ru, www.cbr.ru)

[2] Szerzej o kryzysie z grudnia 2014 roku zob. Kryzys gospodarczo-finansowy w Rosji. Uwarunkowania, przejawy, perspektywy, *Raport OSW*, 6.02.2015, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2015-02-06/kryzys-gospodarczo-finansowy-w-rosji-uwarunkowania-przejawy

Wykres 3. Stan rezerw walutowych Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej (w latach 2014 – początek 2017)

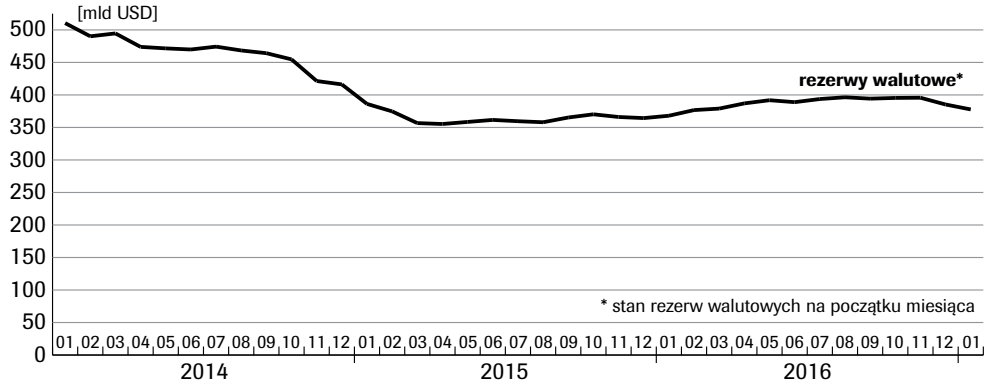

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej (www.cbr.ru)

Największy bezpośredni wpływ na pogarszanie się wyników makroekonomicznych wywarła znacząca i trwała obniżka cen ropy naftowej, która przełożyła się na spadek dochodów z eksportu ropy i na deprecjację rosyjskiej waluty, co z kolei zwiększyło zarówno koszty importu, jak i obsługi zadłużenia zagranicznego[3]. **Sytuację pogorszyły zachodnie sankcje finansowe**, wprowadzone przeciwko Rosji w lipcu 2014 roku, w odpowiedzi na jej agresję militarną na Ukrainie. Dodatkowo osłabiły one rubla, lecz przede wszystkim znacząco ograniczyły możliwość zaciągania przez rosyjskie podmioty nowych pożyczek zagranicznych i refinansowania wcześniejszego zadłużenia. Choć z czasem bezpośredni wpływ sankcji osłabł[4], to jednak utrzymuje się ich efekt pośredni i nieformalny (dotyczy on nieobjętych wprost restrykcjami rosyjskich podmiotów, w tym skarbu państwa[5]). W mocy pozostają także decyzje międzynarodowych agencji ratingowych (S&P i Moody's) z początku

[3] W 2015 roku dochody z eksportu ropy spadły o ponad 40%, do niecałych 90 mld USD w porównaniu z prawie 154 mld USD w roku 2014. W okresie styczeń–listopad 2016 roku wyniosły one 66,4 mld USD (spadek o 20,3% w porównaniu z analogicznym okresem 2015 roku). Dochody spadały mimo zwiększania rok do roku ilości eksportowanej ropy (w 2015 roku o prawie 9,5%, a w styczniu–listopadzie 2016 o 4,9%). Dane Federalnej Służby Celnej: www.customs.ru

[4] O wpływie zachodnich sankcji finansowych na rosyjską gospodarkę zob. M. Domańska, Sz. Kardaś, Konsekwencje zachodnich sankcji finansowych dla gospodarki Rosji, *Komentarze OSW*, 24.03.2016, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-03-24/konsekwencje-zachodnich-sankcji-finansowych-dla-gospodarki

[5] W lutym 2016 roku rząd USA zalecił amerykańskim bankom ostrożność wobec udziału w rozmieszczaniu rosyjskich obligacji państwowych, gdyż mogą one stanowić kanał pośredniego finansowania podmiotów z listy sankcyjnej. Podobna rekomendacja, adresowana do banków europejskich, została zawarta w nieoficjalnych wypowiedziach przedstawicieli instytucji Unii Europejskiej w marcu 2016 roku; http://www.wsj.com/articles/u-s-warns-banks-off-russian--bonds-1456362124; http://www.rbc.ru/rbcfreenews/56e- 8813a9a79472d1d86dbcf?from=main

2015 roku dotyczące obniżenia ratingu kredytowego Rosji do poziomu „śmieciowego" (nieinwestycyjnego) z powodu pogarszania się jej kondycji ekonomicznej i wizerunku międzynarodowego (jedynie agencja Fitch pozostawiła rating Rosji na najniższym poziomie inwestycyjnym). Z uwagi na globalizację rynków finansowych **władze mają zatem ograniczone możliwości neutralizacji problemów gospodarczych dzięki pozyskiwaniu pieniędzy za granicą** (nawet w krajach, które sankcji nie wprowadziły).

Jak wskazują dane makroekonomiczne, można wyróżnić kilka cech charakterystycznych trwającego w Rosji kryzysu, widocznych zwłaszcza w porównaniu z recesją 2009 roku. **Przede wszystkim w dużo mniejszym stopniu ucierpiał dotąd sektor realny.** Spadek PKB i produkcji przemysłowej jest o wiele słabszy niż w roku 2009 (wówczas w wyniku załamania się koniunktury na rynkach międzynarodowych i obniżenia popytu na rosyjskie surowce wskaźniki te spadły odpowiednio o 7,9% i 10,8%[6]). Jednocześnie jednak tempo wychodzenia z kryzysu jest zauważalnie wolniejsze: recesja tym razem potrwa ogółem co najmniej dwa lata (w roku 2016 nastąpił spadek PKB w ujęciu rocznym).

Stosunkowo łagodny przebieg kryzysu w sektorze realnym ułatwia – pomimo utrzymywania się negatywnych tendencji w gospodarce – jego stopniową **adaptację do nowych warunków.** W roku 2016 odnotowywane były symptomy poprawy sytuacji w sektorze realnym ogółem: spowolnił spadek produkcji przemysłowej, stopniowo odrabiano straty z 2015 roku[7]. Nastąpiło to zarówno w wyniku strategii oszczędnościowych przedsiębiorstw (w tym sprzedaży zagranicznych aktywów), jak i działań władz: podtrzymania decyzji z 2014 roku o uwolnieniu kursu rubla oraz rezygnacji z wdrożenia pomysłów regulowania cen i ograniczeń w przepływie kapitału. Widoczne były też przejawy umiarkowanego optymizmu przedsiębiorców i społeczeństwa odnośnie do oceny sytuacji ekonomicznej, co jednak świadczy nie tyle o wychodzeniu z kryzysu, ile o przywykaniu do życia w kryzysie – ułatwia je przede wszystkim brak nowych poważnych zawirowań na rynku[8].

[6] http://www.gks.ru/bgd/regl/b10_06/IssWWW.exe/Stg/1/0-0.htm

[7] Zob. dane Rosstatu, www.gks.ru

[8] Zob. dane z sondaży opinii publicznej WCIOM i badań agencji Markit za sierpień 2016. Zob. https://www.vedomosti.ru/economics/news/2016/09/05/655693-indeks-pmi-sferi-uslug-snizilsya; https://rns.online/consumer-market/Indeks-potrebitelskogo-doveriya-v-Rossii-v-avguste-viros-do-36-punktov-2016-09-20

Jednocześnie szczegółowe dane statystyczne wskazują na utrwalanie się, w toku procesów adaptacyjnych, antyrozwojowej struktury gospodarki; szanse na jej modernizację są niewielkie. Wskaźniki produkcji w przemyśle rosną głównie dzięki stałemu, niewielkiemu wzrostowi w branży wydobywczej, który wynika ze stosunkowo stabilnego, w odróżnieniu od lat 2008–2009, popytu na surowce energetyczne na rynkach międzynarodowych oraz niezmiennego udziału eksportu Rosji w europejskim rynku ropy i gazu[9]. Znaczna część przemysłu przetwórczego boryka się natomiast z recesją[10]. Choć deprecjacja rubla podniosła opłacalność eksportu dla niektórych branż, które dotąd uzyskiwały bardzo niewielki zysk, w tym przemysłu chemicznego[11], to jednak wiele innych gałęzi znajduje się w grupie wysokiego ryzyka. Dotyczy to m.in. przemysłu samochodowego – jednego z najbardziej rozwiniętych technologicznie sektorów[12]. Spowodowana kryzysem rezygnacja z planów inwestycyjnych wraz z niskim kursem rubla niweczą szanse na modernizację produkcji dzięki importowi dóbr i technologii, a jednocześnie dynamika inwestycji zagranicznych wskazuje na sceptycyzm inwestorów zewnętrznych wobec angażowania się na rosyjskim rynku.

Najmocniej jednak skutki kryzysu odczuwa rosyjskie społeczeństwo, zwłaszcza jego najbiedniejsze warstwy[13], **o czym świadczy dynamika spadku realnych dochodów rozporządzalnych ludności**[14]. **Tym samym recesja lat 2015–2016 diametralnie różni się od kryzysu lat 2008–2009.** O ile, pomimo

9 Zob. dane Ministerstwa Energetyki oraz Banku Centralnego dot. eksportu ropy naftowej i gazu; S. Aleksashenko, Is Russia's Economy Doomed to Collapse?, 1.07.2016, http://nationalinterest.org/feature/russias-economy-doomed-collapse-16821. Branży wydobywczej pomaga również specyficzna konstrukcja systemu podatkowego, która sprawia, że spadek cen surowców energetycznych odbija się negatywnie przede wszystkim na dochodach budżetu państwa, w mniejszym stopniu na zyskach koncernów.

10 Dla przykładu, wzrost branży wydobywczej wyniósł w 2016 roku 2,5%. Produkcja sektora przetwórczego wzrosła zaledwie o 0,1% (rok wcześniej jej spadek wyniósł 5,4% w porównaniu z 2014 rokiem).

11 С. Алексашенко, Потерянное дно: почему российская экономика не поддержала оптимистов, 28.06.2016, www.rbc.ru. Branża chemiczna notowała wzrost zarówno w roku 2015, jak i w 2016 (odpowiednio o 6,3% i 5,3%).

12 O problemach branży na przykładzie zakładów Awtowaz zob. http://www.rbc.ru/business/02/06/2016/5750012a9a79479c4b76a950?from=newsfeed.

13 Szerzej o społecznych skutkach kryzysu zob. J. Strzelecki, Bolesna adaptacja. Społeczne skutki kryzysu w Rosji, Prace OSW, styczeń 2017; https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2017-02-06/bolesna-adaptacja-spoleczne-skutki-kryzysu-w-rosji

14 Po spadku o 4% w 2015 roku spadek dochodów pogłębił się w 2016 roku (wyniósł on 5,9% rok do roku), natomiast realne wynagrodzenia pozostają na poziomie zbliżonym do poziomu sprzed roku (ich całoroczny spadek w 2015 roku wyniósł 9,5%).

załamania gospodarczego, dzięki wsparciu budżetowemu realne dochody ludności wzrosły w 2009 roku o 2,3%[15], o tyle od listopada 2014 roku dochody nieprzerwanie spadają, co stanowi najgorszy wynik od 1998 roku. W rezultacie kryzysu znacząco zwiększyła się liczba osób biednych, osiągających dochody poniżej minimum egzystencji: z 16,1 miliona w 2014 roku do 20,3 miliona w styczniu–wrześniu 2016 (13,9% populacji)[16].

Społeczeństwo dwojako odczuwa przy tym skutki kryzysu. Z jednej strony boryka się ono ze skutkami inflacji – w wyniku deprecjacji rubla podrożały bowiem zarówno towary importowane, jak i produkcja rodzima. O sytuacji bytowej ludności przesądza przede wszystkim poziom cen żywności: w 2015 roku wzrósł on prawie o 21% (przy czym ceny niektórych produktów żywnościowych, zwłaszcza owoców i warzyw, wzrosły nawet o ponad 40%)[17], a zauważalne w 2016 roku spowolnienie wzrostu cen wynika głównie ze stabilizacji kursu rubla i obniżenia popytu konsumpcyjnego.

Z drugiej strony społeczeństwo odczuwa negatywne skutki adaptacji sektora realnego do warunków kryzysowych. Strategie oszczędnościowe przedsiębiorstw polegają przede wszystkim na redukcji czasu pracy i obniżkach wynagrodzeń, a także funkcjonowaniu w szarej strefie (zatrudnienie nieformalne obejmuje od 25% do 40% zatrudnionych ogółem[18]). Choć pozytywnym aspektem tej sytuacji jest – dzięki uelastycznieniu zasad zatrudnienia – stosunkowo niskie bezrobocie (w grudniu 2016 – 5,3%), to jednak obniża się poczucie bezpieczeństwa pracowników (w połowie 2016 roku ponad 60% respondentów obawiało się utraty pracy, rośnie też liczba osób pozostających bez pracy ponad 12 miesięcy, a średni okres poszukiwania zatrudnienia wydłuża się[19]). Tym m.in. należy tłumaczyć wzrost od 2015 roku liczby osób rejestrujących się jako bezrobotne, co świadczy o utracie wiary w możliwość szybkiego znalezienia nowego zatrudnienia i wzroście zainteresowania otrzymywaniem

15 http://www.gks.ru/bgd/regl/b10_06/IssWWW.exe/Stg/1/0-0.htm

16 http://www.interfax.ru/russia/540505

17 https://www.vedomosti.ru/business/articles/2016/01/13/623761-2015-podorozhali

18 Z czego 11,7% pracuje wyłącznie w szarej strefie. Dane z kwietnia–maja 2016 roku. Н. Акиндинова, Я. Кузьминов, Е. Ясин, Экономика России: перед долгим переходом, апрель 2016; Bloomberg рассказал о желании Путина вывести из «тени» 30 млн россиян, www.rbc.ru

19 Dane RANEPA. http://www.rbc.ru/society/05/07/2016/577bb8b69a79472d3a128a50; http://www.ranepa.ru/images/docs/monitoring/ek-monitoring/monitoring-march-2016.pdf; Впервые за восемь лет расходы россиян на еду превысили остальные расходы, 19.04.2016, http://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/04/19/638228-rashodi-edu. Szerzej o problemach rynku pracy w kryzysie zob. J Strzelecki, *op. cit.*

nawet niewielkich gwarantowanych świadczeń – szczególnie na tle dominującego przeświadczenia, że kryzys prędko się nie skończy[20].

Sytuację utrudnia brak środków budżetowych na wsparcie socjalne ludności, co wymusza wdrażanie indywidualnych „strategii przetrwania", polegających przede wszystkim na – niekiedy radykalnych – oszczędnościach (m.in. około 45% Rosjan oszczędza na jedzeniu[21]). W odróżnieniu od kryzysu lat 2008–2009 władze już nie są w stanie zwalczać recesji poprzez potężne zastrzyki finansowe z budżetu państwa.

Zła sytuacja budżetu to kolejna istotna cecha kryzysu lat 2015–2016. Budżet federalny wszedł w obecny kryzys w o wiele gorszej kondycji niż w 2008 roku[22]. Utrzymujące się niskie ceny ropy naftowej wymusiły poważne korekty budżetowe w roku 2015 i 2016, polegające na dostosowaniu planowanych dochodów i wydatków do nowej, niższej ceny surowca. O ile jednak w roku 2015 korekta nie zachwiała równowagą budżetu federalnego[23], a deficyt okazał się wyraźnie mniejszy od planowanego (2,6% w porównaniu z zakładanym 3%), o tyle przebieg dyskusji o budżecie w roku 2016 wskazywał na znaczne pogłębianie się problemów finansowych państwa.

Rosyjski budżet na 2016 rok został początkowo skonstruowany przy założeniu nierealistycznej średniorocznej ceny ropy (50 USD za baryłkę), stanowiącej proste powtórzenie założeń z roku 2015 bez uwzględnienia trendów na rynkach surowcowych. Dopiero dokonana w listopadzie korekta budżetowa, oparta na średniorocznej cenie ropy w wysokości 41 USD za baryłkę, odzwierciedlała realia rynkowe (średnia cena ropy w 2016 roku wyniosła 41,9 USD). W dużej mierze w wyniku niskich cen ropy spadały również dochody budżetowe (w styczniu–październiku 2016 zmniejszyły się one do 15,4% PKB w porównaniu z 17,3%

[20] Ponad 60% respondentów ocenia, że będzie on trwał przynajmniej rok; http://www.levada.ru/2016/09/26/krizis-i-ozhidaniya-uvolnenij/. O wzroście bezrobocia rejestrowanego zob. www.gks.ru

[21] Wskaźnik ten jest trzykrotnie wyższy niż rok wcześniej. Badania agencji Romir, dane z kwietnia 2016; http://www.rbc.ru/business/19/04/2016/57160a2b9a7947e599265f33. Мониторинг социально-экономического положения исоциального самочувствия населения, май 2016. https://isp.hse.ru; Россияне сокращают покупки еды уже два года, 6.07.2016, www.ng.ru

[22] W 2008 roku nadwyżka budżetowa wyniosła 4% PKB, w 2014 roku deficyt wyniósł 0,5% PKB.

[23] Średnioroczna cena ropy założona początkowo w budżecie na rok 2015 – 96 USD/bbl – została skorygowana do 50 USD, przy czym faktyczna całoroczna średnia wyniosła 51,2 USD. Dla porównania, w roku 2014 faktyczna średnia cena wyniosła 97,6 USD przy założonej w budżecie 93 USD.

PKB w analogicznym okresie 2015 roku)[24]. Całoroczny deficyt budżetowy wyniósł, według Ministerstwa Finansów, 3,5%. Sytuację pogarsza stosunkowo niski poziom rezerw walutowych Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej, stanowiący m.in. skutek nieudanych prób stabilizacji kursu rubla pod koniec 2014 roku, a także kurczące się zasoby Funduszu Rezerwowego – podstawowego źródła finansowania deficytu budżetowego[25].

Wykres 4. Stan Funduszu Rezerwowego (w latach 2014 – początek 2017)

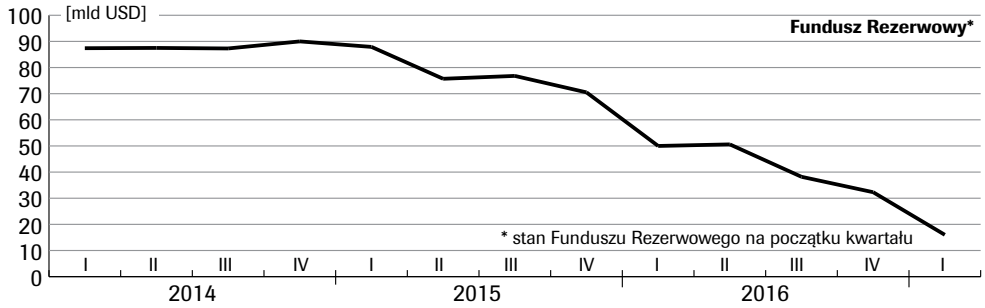

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Finansów Federacji Rosyjskiej (www.minfin.ru)

Problemy ekonomiczne Rosji zdają się zatem wzajemnie napędzać i pogłębiać. Przyczyny i logikę tego zjawiska trudno wyjaśnić bez sięgnięcia do pierwotnych, systemowych źródeł kryzysu rosyjskiej gospodarki, tkwiących w sferze pozaekonomicznej.

[24] http://www.iep.ru/files/text/crisis_monitoring/2016_19-37_December.pdf

[25] Od listopada 2014 roku do początku stycznia 2017 roku Fundusz Rezerwowy stopniał z około 90 mld USD do 16 mld USD). Dla porównania, w kryzys lat 2008–2009 Rosja wchodziła z ponad 142 mld USD zgromadzonymi w Funduszu.

II. SYSTEMOWE PRZYCZYNY KRYZYSU GOSPODARCZEGO – DYSFUNKCJONALNY MODEL ZARZĄDZANIA PAŃSTWEM

Problemy gospodarcze Rosji stanowią w znacznej mierze jedynie manifestację kryzysu modelu zarządzania państwem, którego źródła mają charakter *par excellence* polityczny. Dysfunkcjonalność instytucji państwowych i systemu wartości, na jakich opiera się system zarządzania sferą publiczną, wywiera potężny wpływ na całą sferę gospodarki.

Zaczęło się to uwidaczniać już w 2012 roku, a zatem na długo przed obecnym kryzysem i niedługo po tym, jak rosyjska gospodarka odrobiła straty spowodowane recesją lat 2008–2009. Wówczas to wzrost PKB zaczął spowalniać mimo utrzymywania się wysokich cen ropy naftowej[26]. W wyniku wyhamowywania inwestycji i pogarszania się ocen inwestorów co do perspektyw rosyjskiej gospodarki, od 2011 roku obniżała się też kapitalizacja rosyjskich przedsiębiorstw – proces ten zaczął się kilka lat przed kryzysem naftowym i sankcjami[27]. Potencjał wzrostu modelu gospodarczego ukształtowanego w pierwszej dekadzie XXI wieku zaczął się wyczerpywać.

Model ten był oparty na absolutnej dominacji sektora surowcowego w gospodarce, dochodach budżetowych i dochodach z eksportu. Dochody ze sprzedaży ropy, produktów ropopochodnych i gazu stanowiły w przedkryzysowym 2013 roku około połowy wpływów budżetowych, dwie trzecie dochodów z eksportu i 17% PKB[28]. **W wyniku napływu do kraju petrodolarów** (w postaci tzw. renty naftowej, oznaczającej zyski zawdzięczane czynnikom ekstensywnym: samemu posiadaniu i eksportowaniu surowca) **miał miejsce stały wzrost dochodów i wydatków budżetowych, rosły też** (w rekordowych latach nawet o kilkanaście procent[29]) **realne dochody ludności**.

Struktura budżetu miała jednak charakter antyrozwojowy, który utrzymywał się niezależnie od corocznych wyników gospodarczych: zdominowana była przez wydatki na bezpieczeństwo i obronę (w 2013 roku osiągnęły one

[26] Pomimo średniorocznej ceny ropy 110 USD/bbl wzrost PKB wyniósł wówczas 3,5%, spowalniając po raz pierwszy od kryzysu lat 2008–2009.

[27] Н. Акиндинова, Я. Кузьминов, Е. Ясин, *op. cit.*

[28] http://trubagaz.ru/issue-of-the-day/neft-nefteprodukty-gaz-rossijjskie-bjudzhet-i-vvp/; http://www.cbr.ru/statistics/?PrtId=svs

[29] http://www.rbc.ru/economics/28/01/2015/54c8ed8e9a79476360df32f3

łącznie poziom 1/3 wydatków[30]) oraz na politykę społeczną (około 25%–30% wydatków ogółem, z czego przeważającą większość stanowią wydatki na dofinansowanie Funduszu Emerytalnego). Z kolei wydatki na ochronę zdrowia i edukację nie przekraczały 10% wydatków i padły ofiarą polityki oszczędnościowej w latach kryzysu[31]. Co istotne, relatywnie wysoki udział nakładów na politykę społeczną nie prowadzi do obniżenia poziomu biedy. W latach 2007–2014, mimo stałego dopływu środków budżetowych na te cele, odsetek ludności z dochodami poniżej minimum egzystencji pozostawał na zbliżonym poziomie: 11–13%[32], co świadczy o nieefektywności działań państwa w tej sferze.

Najbardziej brzemienny w skutki jest jednak fakt, że **epoka wzrostu charakteryzowała się stałym umacnianiem kontroli państwa nad gospodarką** (udział państwa w gospodarce szacowany był w roku 2005 na 35%, w roku 2015 – na 70%[33]), przerostem biurokracji, a także zacieśnianiem kontroli nad sferą publiczną. Umacniające się funkcje redystrybucyjne państwa oraz rozrost aparatu biurokratycznego osłabiły kontrolę społeczną nad wydatkowaniem środków publicznych, uzależniając obywateli i biznes od pieniędzy budżetowych. Skutkowało to utrwaleniem się specyficznych „reguł gry", zarówno w obrębie rosyjskiej elity, jak i w relacjach władza–biznes i władza–społeczeństwo. Najskuteczniejszym sposobem prowadzenia w Rosji działalności gospodarczej są zabiegi o wsparcie ze strony okołorządowych grup wpływu w coraz bardziej skomplikowanym i agresywnym środowisku prawno-instytucjonalnym i w kontekście pogarszającego się klimatu biznesowego. Brak poszanowania podstawowych praw (w tym prawa własności) oraz przerost aparatu kontrolno-nadzorczego i aparatu represji[34] wynikają z **absolutnej dominacji władzy wykonawczej i służb**

30 Udział wydatków na obronę w PKB Rosji wyraźnie przekracza poziom w krajach rozwiniętych: zob.; http://www.indexmundi.com/g/r.aspx?v=132

31 W latach 2011–2016 wydatki budżetu federalnego na obronę wzrosły z 13,9% wydatków ogółem do 19,6%, podczas gdy wydatki na edukację i ochronę zdrowia spadły o ponad jedną czwartą i do roku 2019 będą nadal malały. Redukcja tych wydatków zachodzi również na poziomie regionów; http://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/07/14/649141--tri-goda-minfin-mozhet-naiti-12-vvp-schet-rosta-dohodov-sokrascheniya-rashodov--schitaet-mvf#/galleries/140737492840570/normal/1; http://www.iep.ru/files/text/crisis_monitoring/2016_20-38_December.pdf; http://www.vedomosti.ru/opinion/articles/2016/10/25/662263-rossiya-latinskaya-amerika.

32 Помощи нужен контроль и учет, 20.04.2016, www.kommersant.ru

33 http://www.rzd-partner.ru/news/different/otsenka-ieffektivnosti-masshtaba-uchastiia-gosudarstvennykh-kompanii-v--iekonomike-rf/

34 Szerzej zob. M. Domańska, P. Żochowski, Biznes pod nadzorem – patologie w służbie systemu władzy w Rosji, *Komentarze OSW*, 1.06.2016, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-06-01/biznes-pod-nadzorem-patologie-w-sluzbie-systemu-wladzy-w-rosji

specjalnych w systemie instytucjonalnym państwa. Według ocen rządu, działalność systemu kontrolno-nadzorczego prowadzi do strat biznesu szacowanych na 5% PKB rocznie[35]. Ofiarą tłumienia konkurencji oraz samowoli rosnących w siłę służb specjalnych stał się głównie mały i średni biznes, niemający powiązań z decydentami politycznymi.

Ponadto wszystkie poziomy i dziedziny działalności państwa rosyjskiego – od wielkich kontraktów na realizację zamówień państwowych po edukację, służbę zdrowia czy codzienne kontakty obywateli z urzędnikami – **przenika powszechna, systemowa korupcja**, stanowiąca efekt dziedzictwa historycznego, ale i znacznej do niedawna ilości „łatwych pieniędzy" w obiegu. Straty, jakie korupcja przynosi państwu i biznesowi, szacowane są (m.in. przez Transparency International) na kilkaset miliardów dolarów rocznie[36]. Rosja w ratingach percepcji korupcji TI od lat znajduje się daleko poza pierwszą setką objętych badaniami państw[37].

Nieprzejrzyste działania lobbystyczne oraz narastające zjawisko klientelizmu wyrażają się m.in. w lobbowaniu przez poszczególne grupy elity wzrostu finansowania nieefektywnych przedsiębiorstw państwowych, często pod pretekstem ich rzekomej modernizacji lub szeroko zakrojonych pseudostrategii rozwojowych czy kosztownych projektów infrastrukturalnych[38]. Zamówienia państwowe to najczęściej sposób **defraudacji środków publicznych przez oligarchiczne lobby lub osoby bezpośrednio powiązane z Władimirem Putinem**. Podczas gdy zyski z takich transakcji są prywatyzowane, straty podlegają nacjonalizacji (obciążają budżet państwa). Jak stwierdziła w kwietniu 2016 roku Tatiana Golikowa, szefowa rosyjskiej Izby Obrachunkowej (odpowiednik NIK), straty finansowe wynikające z korupcji i niegospodarności co

[35] Wypowiedź Dmitrija Miedwiediewa, http://www.rbc.ru/rbcfreenews/58076f7a9a7947e97fdee1a2

[36] http://vz.ru/economy/2009/11/17/349632.html, 17.11.2009; http://pasmi.ru/archive/127691, 25.08.2015

[37] Według raportu Transparency International z 2016 roku, Rosja zajęła 131. miejsce na 176 państw; http://www.transparency.org/cpi2015#results-table (dla porównania Polska zajęła w ratingu 29. pozycję).

[38] Sztandarowe przykłady nieuzasadnionego bogacenia się na projektach infrastrukturalnych to organizacja szczytu APEC w 2012 roku i olimpiada w Soczi w 2014 (koszty mogły zostać zawyżone odpowiednio o kilkanaście miliardów rubli i 30 mld USD); https://rg.ru/2012/11/12/stepashin.html; http://echo.msk.ru/blog/nemtsov_boris/1009664-echo/. Głośne przykłady marnotrawienia środków publicznych to również działalność Rosyjskich Kolei Państwowych, kierowanych do niedawna przez Władimira Jakunina, należącego do „bliskiego kręgu" Władimira Putina, czy działalność Wnieszekonombanku (dziura finansowa w banku może wynosić nawet 1,5 biliona rubli).

roku kilkakrotnie przewyższają straty w wyniku spadku cen ropy, sięgając bilionów rubli[39]. Wiele z rozkradanych środków najpewniej trafiło do rajów podatkowych – według niektórych badań, od początku lat 90. ubiegłego wieku do końca 2014 roku z Rosji mogło zostać wyprowadzone ponad bilion dolarów[40]. Motywem było nie tylko unikanie podatków, lecz także dążenie do zabezpieczenia majątku poza jurysdykcją rosyjską.

Ukształtowany w ten sposób model potrzebował dla niezakłóconego funkcjonowania jednoczesnego spełnienia dwóch warunków: wysokich cen ropy naftowej, ale też stałego ich wzrostu. Tak długo, jak ceny rosły, władzom udawało się osiągać główny cel polityki ekonomicznej, jakim było stałe bogacenie się elit, przy relatywnie niewielkich kosztach społecznych. Nieefektywność systemu była bowiem maskowana dzięki stałym zastrzykom „łatwych pieniędzy" z renty surowcowej, kierowanym do sektora realnego i na transfery socjalne. Pozwalało to rosyjskiej elicie uniknąć konieczności reformowania państwa i gospodarki, a mimo to podtrzymywać produkcję i zatrudnienie, w wyniku czego wszystkie grupy społeczne, choć w różnym stopniu, były beneficjentami naftowej prosperity.

Mechanizm ten zaczął się psuć, kiedy w roku 2012 ceny ropy przestały rosnąć, a ostatecznie załamał się w wyniku ich spadku, począwszy od roku 2014. W nowych realiach uwidoczniły się ze zdwojoną siłą problemy systemowe, przede wszystkim kleptokratyczny stosunek elit do państwa i społeczeństwa oraz kruchość fundamentów wzrostu gospodarczego, opartych na niestabilnej koniunkturze surowcowej. **Dotychczasowy model zarządzania państwem**, polegający na maskowaniu problemów strukturalnych dzięki stałemu wzrostowi nieefektywnych wydatków budżetowych oraz na coraz dalszym odchodzeniu od racjonalnego rachunku ekonomicznego, **zaowocował wyczerpaniem się wewnętrznych źródeł długofalowego wzrostu.** W wyniku spadku cen ropy zmniejszają się bowiem dochody z eksportu, a odpowiednie zmniejszenie nakładów na import jest niemożliwe z uwagi na wysokie uzależnienie gospodarki od importowanych dóbr i technologii[41]. Popyt krajowy maleje w związku ze spadkiem realnych dochodów ludności, maleją również inwestycje, co wynika przede wszystkim ze złego klimatu inwestycyjnego i braku zaufania do polityki władz. Wszystko to sprawia, że jedynym

[39] http://www.ng.ru/economics/2016-04-19/1_golikova.html

[40] http://www.rbc.ru/economics/09/05/2016/572fc4839a79479bd682e3eb

[41] O uzależnieniu tym świadczy m.in. dynamika handlu zagranicznego Rosji w styczniu–listopadzie 2016 roku: eksport spadł wówczas o 19,2%, a import – o 1,4% rok do roku; www.gks.ru

źródłem stymulowania rozwoju gospodarczego (a i to na krótką metę) mogłyby być jedynie zwiększone wydatki z budżetu, nierealne z uwagi na pogłębiający się deficyt i malejące rezerwy.

III. SPEKTAKL ANTYKRYZYSOWY – BEZRADNOŚĆ KREMLA WOBEC WYZWAŃ GOSPODARCZYCH

Rosyjskiej elicie władzy nie brakuje wiedzy na temat stanu gospodarki ani zrozumienia kluczowych problemów, o czym świadczą m.in. regularnie publikowane analizy i prognozy Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej czy diagnozy stawiane przez Ministerstwo Finansów. **Nie brakuje też gotowych recept** – strategie reformatorskie opracowywane były kilkakrotnie (m.in. tzw. program Grefa z 2000 roku czy opracowana w 2011 roku tzw. Strategia 2020) – ani nawet wolnych środków finansowych, jeśli brać pod uwagę skalę marnotrawstwa pieniędzy publicznych. Według rosyjskiego odpowiednika NIK, problemem w Rosji jest nie tyle brak pieniędzy, ile raczej brak efektywnych instytucji zarządzających finansami[42].

Władzom wyraźnie natomiast brakuje woli politycznej, by zmienić model zarządzania i wesprzeć realnymi kompetencjami decyzyjnymi zwolenników reform – potwierdzeniem niech będzie to, że żadna z opracowanych strategii rozwoju nie została w znaczącym stopniu wdrożona. Wynika to z pobudek materialnych **(brak gotowości elit do dzielenia się przyszłymi dochodami ze społeczeństwem), z uwarunkowań politycznych oraz psychologii władzy.** Trwałe sprzężenie władzy i własności w Rosji, wzajemny brak zaufania w obrębie elity, a także świadomość zagrożenia utratą wpływów politycznych w przypadku realizacji kosztownych i bolesnych społecznie reform skutecznie hamują próby realnego ich wdrożenia. Kluczowe instytucje, jakie musiałyby zostać zreformowane, stanowią fundament obecnego systemu rządów, zapewniającego elicie dochody i bezpieczeństwo. **„Paradoks reformatorski" polega zatem na tym, że logika odpowiedzi władz na kryzys jest silnie warunkowana logiką dotychczas istniejącego, nieefektywnego i antyreformatorsko zorientowanego modelu, skoncentrowanego na utrzymaniu stabilności i kontroli nad życiem społeczno-politycznym.**

Taktyka antykryzysowa władz koncentruje się w rezultacie na kilku podstawowych kierunkach działań, które mają zastępować lub łagodzić brak rzeczywistych planów naprawczych. Należy wśród nich wyróżnić działania doraźne (głównie o charakterze ekonomicznym) oraz szerzej zakrojone działania o charakterze długofalowym, głównie polityczno-propagandowym.

[42] Wypowiedź Tatiany Golikowej na Międzynarodowym Forum Ekonomicznym w Petersburgu w czerwcu 2016 roku.

Działania doraźne obejmują przede wszystkim wsparcie z budżetu federalnego dla wybranych sektorów gospodarki i budżetów regionalnych oraz zapobieganie napięciom społecznym w regionach. Nadrzędnym ich celem pozostaje utrzymanie stabilnej sytuacji społecznej w kraju w okresie poprzedzającym wybory prezydenckie (zaplanowane na 2018 rok). Część problemów, z jakimi władze usiłują walczyć dzięki pieniądzom budżetowym, wynika przy tym wprost z uwidocznionych przez kryzys skutków błędnych decyzji i wieloletnich zaniedbań samych władz.

Szczególnie zła sytuacja w niektórych sektorach (bankowość, budownictwo, przemysł samochodowy) **skłoniła władze do uruchomienia w 2015 roku szeroko zakrojonego programu pomocy finansowej.** W dużej mierze dzięki znaczącej pomocy państwa widoczne są oznaki stabilizacji w sektorze bankowym: pomoc udzielona w 2015 roku (ogółem co najmniej 2,3% PKB[43]) pomogła ustabilizować rynek finansowy i kurs rubla, ułatwiła też bankom realizację strategii adaptacyjnych. Przełożyło się to na stale rosnące w 2016 roku zyski sektora (formalnie jego całoroczny zysk wyniósł 930 mld rubli, a zatem prawie pięciokrotnie więcej niż w 2015 roku), mimo utrzymujących się w nim głębokich problemów strukturalnych[44]. Wsparcie dla wybranych branż sektora realnego pozwoliło ograniczyć skalę strat (m.in. w branży samochodowej i budownictwie[45]) i zapobiec masowym zwolnieniom. Pozytywny okazał się też efekt inwestycji w przemysł obronny. Jego wzrost o 13% w 2015 roku[46] stymulował gałęzie powiązane z produkcją wojskową, co poprawia sytuację w przemyśle ogółem, podtrzymując jednocześnie poziom zatrudnienia.

43 Szerzej o strategii i skali pomocy państwa dla banków zob. M. Domańska, Rosyjski sektor bankowy. Rok w kryzysie, *Komentarze OSW*, 29.03.2016, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-03-29/rosyjski-sektor-bankowy-rok-w-kryzysie

44 http://cbr.ru/analytics/bank_system/din_razv_16_12.htm. Rzeczywiste zyski sektora są wielokrotnie mniejsze, jeśli wziąć pod uwagę skalę wzrostu rezerw obowiązkowych, które pochłaniają lwią część zysków, a także masową skalę „kreatywnej księgowości" (ukrywanie przez banki problemów finansowych) i nierzetelnego audytu – bolączek, jakie gnębią sektor od czasów kryzysu lat 2008–2009; Половина банковских аудиторов заверяли недостоверную отчетность – ЦБ, 26.07.2016, www.vedomosti.ru

45 Pomoc ogółem dla branży samochodowej w latach 2015–2016 miała sięgnąć 180 mld rubli; https://mfd.ru/news/view/?id=2117495; https://www.gazeta.ru/auto/2015/12/02_a_7930847.shtml. Sektorowi budownictwa pomaga z kolei rządowy program dofinansowywania kredytów hipotecznych.

46 Szacunki wicepremiera Dmitrija Rogozina, http://www.bbc.com/russian/news/2016/05/160530_rogozin_military

Znaczenie ma też pomoc udzielana budżetom regionalnym, przy czym na uwagę zasługuje fakt, że ich problemy finansowe zostały wcześniej wygenerowane w dużej mierze sztucznie, już w roku 2013. Wówczas to, wskutek realizacji populistycznych dekretów Władimira Putina z maja 2012 roku i mimo widocznego już spowolnienia wzrostu gospodarczego, regiony zostały obciążone podwyżkami wynagrodzeń w sferze budżetowej bez dodatkowych transferów z budżetu federalnego (musiały ponieść 70% wydatków na ten cel[47]). By sfinansować zobowiązania, zaciągały one drogie kredyty bankowe, w rezultacie czego szybko rósł zarówno dług regionalny (w wielu regionach przewyższając dopuszczany prawem poziom[48]), jak również deficyt budżetów regionalnych[49]. Koszty obsługi zadłużenia stały się realnym problemem po nadejściu recesji, kiedy z jednej strony zmalały możliwości pomocy finansowej ze strony budżetu federalnego, z drugiej – zaczęły maleć wpływy z podatków, stanowiące 2/3 dochodów własnych regionów.

Sytuację regionów, próbujących redukować deficyt głównie dzięki cięciom wydatków na cele socjalne (edukacja, służba zdrowia, opieka społeczna), poprawiają nieco działania podejmowane przez centrum federalne, polegające na zastępowaniu drogich kredytów komercyjnych symbolicznie oprocentowanymi kredytami państwowymi[50]. W 2015 roku na wsparcie kredytowe regionów przeznaczono 160 mld rubli, w 2016 roku kwota ta została zwiększona niemal dwukrotnie. W rezultacie deficyt regionów ogółem zmniejszył się w 2015 roku prawie czterokrotnie w porównaniu z rokiem 2013, lecz problem deficytu dotyczył w tych latach przeważającej większości podmiotów federacji (powyżej 70)[51]: kondycję finansową budżetów regionalnych pogarsza lokalna sytuacja społeczna i sytuacja przedsiębiorstw, co grozi dalszym zmniejszaniem

[47] Н. Зубаревич, Регионы России и экономический кризис, http://poistine.org/regiony-rossii-i-ekonomicheskiy-krizis#.V5fCRbiLS71

[48] W roku 2015 zadłużenie regionu rekordzisty przewyższyło 180% dochodów własnych; https://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/07/15/649305-regioni-mogut-poluchit-dostup-kreditam-plavayuschei-protsentnoi-stavkoi

[49] W 2013 roku deficyt regionów wzrósł ogółem trzykrotnie, musiało się z nim zmierzyć 77 regionów (w 2011 roku deficytowych regionów było 57). Минфни хочет сократить трансферты регионам на 15,5%, 25.07.2016, www.vedomosti.ru

[50] http://tass.ru/ekonomika/3434632

[51] Choć do września 2016 roku wyraźnie zwiększył się udział w zadłużeniu regionalnym kredytów udzielanych z budżetu państwa (dominują one obecnie w strukturze zadłużenia regionów, stanowiąc ponad 48%), pomoc ta najpewniej okaże się niewystarczająca; https://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/07/15/649305-regioni-mogut-poluchit-dostup-kreditam-plavayuschei-protsentnoi-stavkoi; http://iep.ru/files/RePEc/gai/monreo/monreo-2016-36-772.pdf

dochodów własnych regionów. Władze regionalne mają też możliwości zabiegania o dodatkową pomoc z Moskwy, co często jednak jest uzależnione raczej od ich zdolności lobbingowych niż od automatycznie działających mechanizmów pomocowych.

Władze podjęły też działania mające na celu lepsze rozpoznawanie potencjalnych przyczyn i obszarów protestu społecznego. Jak się wydaje, temu właśnie mają służyć badania potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego Rosji, prowadzone na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego[52], a z pewnością – sondowanie nastrojów społecznych przez służby specjalne. Podejrzewać jednak należy, że głównym celem władz jest nie tyle realna poprawa sytuacji w „punktach zapalnych", ile raczej działania prewencyjno-represyjne, mające zawczasu wygasić potencjał protestacyjny. Podobnym celom służyć ma również swoiste zarządzanie rosyjskim rynkiem pracy (m.in. naciski na unikanie masowych zwolnień w dużych zakładach pracy, które mogłyby wygenerować napięcia społeczne)[53]. Jednocześnie *gros* odpowiedzialności za sytuację społeczno-polityczną w regionach przerzucane jest na władze regionalne, które są zmuszone ostrożnie balansować pomiędzy prezentacją sytuacji na swoim terenie jako stabilnej (w celu udowodnienia własnej efektywności i przydatności dla systemu) i jako grożącej destabilizacją w przypadku braku dodatkowych transferów budżetowych z centrum. Umacnia się też tendencja do wymagania od lokalnego biznesu współfinansowania wydatków regionalnych (świadczą o tym m.in. problemy firmy Renova Wiktora Wekselberga, zmuszanej do sponsorowania dostaw energii elektrycznej dla ludności w Republice Komi)[54].

Cechą charakterystyczną rosyjskiego zarządzania kryzysem są ponadto próby „ręcznego sterowania": punktowego wygaszania istniejących i potencjalnych problemów nie dzięki automatycznie funkcjonującym mechanizmom instytucjonalnym, lecz bezpośrednim interwencjom przedstawicieli najwyższych władz, często samego prezydenta. Interwencje te prowadzą niekiedy do

[52] http://www.rbc.ru/economics/31/05/2016/574d9a319a7947224fa1789f

[53] Interesujący jest m.in. przykład koncernu wydobywczo-metalurgicznego Mieczeł, zatrudniającego około 66 tysięcy pracowników. Najpewniej w wyniku interwencji Kremla banki zrezygnowały z wdrożenia wobec firmy procedury bankructwa, które groziłoby masowymi zwolnieniami (chciano również uniknąć poważnych problemów finansowych głównego kredytodawcy koncernu, bliskiego Kremlowi Gazprombanku). Reuters рассказал о роли Кремля в спасении «Мечела», 14.07.2016, www.rbc.ru

[54] Szczegóły zob. http://www.rbc.ru/business/05/09/2016/57cd91eb9a7947111e43a27b

realnej poprawy sytuacji, niekiedy jednak sprawiają wrażenie jedynie starannie wyreżyserowanego spektaklu[55].

Na szczególną uwagę zasługują świadome, cyniczne działania władz, dla których priorytetem pozostaje utrzymanie lojalności wybranych członków elity dzięki korzyściom materialnym – kosztem budżetu państwa i poziomu życia społeczeństwa. Przykładem są lukratywne kontrakty dla bliskiej Putinowi rodziny Rotenbergów, objętych zachodnimi sankcjami[56]. Niezależnie od skali korupcji oraz bardzo nieznacznych dotychczas cięć wydatków na bezpieczeństwo i obronność[57], oszczędności w pierwszej kolejności obejmują wydatki socjalne (m.in. zamrażanie transferów budżetowych do funduszy emerytalnych w ramach rosyjskiego odpowiednika II filaru, manipulacje w zakresie indeksacji świadczeń emerytalnych[58]) czy wydatki na ochronę zdrowia. Szkodliwa dla społeczeństwa okazuje się też realizacja sztandarowego programu substytucji importu, przedstawiana jako recepta na samodzielny długofalowy rozwój[59], *de facto* zaś doraźnie wykorzystywana przez rodzimych producentów, w tym członków elity władzy, jako kolejny kanał wyłudzania subsydiów czy zamówień państwowych. O istocie tej polityki świadczy uwarunkowana *stricte* politycznie decyzja Kremla o wprowadzeniu w sierpniu

[55] Podręcznikowy przykład ostentacyjnie demonstrowanego jednoosobowego zarządzania państwem to doroczna telekonferencja Władimira Putina („gorąca linia z prezydentem"), chociażby ta przeprowadzona w kwietniu 2016 roku, kiedy to poskarżono się prezydentowi m.in. na fatalny stan dróg w regionach czy łamanie praw pracowników zakładów rybnych na Sachalinie (w efekcie w obu tych sprawach podjęto działania administracyjne).

[56] W 2015 roku firma Strojgazmontaż Arkadija Rotenberga zawarła kontrakty na realizację zamówień państwowych (m.in. budowa mostu krymskiego i gazociągu Siła Syberii) na ogólną sumę ponad 0,5 bln rubli. W większości przypadków nie przeprowadzono procedur konkursowych. Szczególny rezonans społeczny (ogólnorosyjskie strajki kierowców) wywołał kontrakt zawarty w 2015 roku z firmą Igora Rotenberga na obsługę nowo wprowadzonego, kontrowersyjnego systemu opłat dla ciężarówek za przejazdy po drogach krajowych. Szczegóły zob. http://www.forbes.ru/rating-photogallery/313039-koroli-goszakaza-2016-reiting-forbes; https://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/07/05/647963-vladeltsi-gruzovikov-smogut-ignorirovat-transportnii-nalog-esli-plata-platon-okazhetsya-bolshe

[57] Zob. m.in. https://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/09/09/656321-minfin-voennie-rashodi. W nowelizacji budżetu na 2016 rok wydatki na obronność wręcz wzrosły, pogłębiając deficyt. Zob. M. Domańska, I. Wiśniewska, Wzrost wydatków budżetowych Rosji mimo kryzysu, *Analizy OSW*, 12.10.2016, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-10-12/wzrost-wydatkow-budzetowych-rosji-mimo-kryzysu

[58] Podjęto m.in. decyzję o zamianie indeksacji emerytur za 2016 rok na jednorazową wypłatę w wysokości 5000 rubli (niecałe 80 USD) na początku 2017 roku, co poprzez obniżenie bazy dla indeksacji w kolejnych trzech latach ma przynieść nawet 850 mld rubli oszczędności budżetowych; http://www.rbc.ru/economics/09/09/2016/57d2b2d09a794727d6612c9d

[59] Zob. wykład Siergieja Głazjewa: «Как обогнать Запад, не догоняя его», http://www.business-gazeta.ru/article/144949

2014 roku embarga na import żywności z Zachodu, a następnie (w listopadzie 2015) – z Turcji[60]. Nie tylko zwiększyło to koszty importu w wyniku sprowadzania żywności z bardziej odległych regionów, ale też skłoniło do znacznych podwyżek cen żywności rodzimych producentów, mimo jednoczesnego obniżania jej jakości[61]. Zyski z programu substytucji czerpie m.in. rodzina ministra rolnictwa, Aleksandra Tkaczowa (jednego z głównych decydentów w sprawie przyszłości embarga), poprzez sieć firm działających w branży rolno-spożywczej[62]. Również próby zastępowania zagranicznych lekarstw produkcją rodzimego przemysłu farmaceutycznego skończyły się deficytem na rynku i wzrostem cen[63].

Powyższe działania władz maskowane są poprzez swoiste zaklinanie rzeczywistości, w którym celował zwłaszcza były minister gospodarki Aleksiej Uljukajew: od początku 2015 roku społeczeństwo jest regularnie przekonywane, że Rosja już wyszła bądź właśnie wychodzi z kryzysu i należy się spodziewać rychłego wzrostu gospodarczego[64]. Przemilcza się przy tym często, że niewielki wzrost, którego początek prognozowany jest na rok 2017, nie będzie oznaczał realnego rozwoju. Zabiegom tym towarzyszy **agresywna antyzachodnia propaganda**, której celem jest przekonanie odbiorców, że kryzys ma przyczyny głównie zewnętrzne (poza warunkowanym koniunkturą spadkiem cen ropy mają to być, według władz, „niezasłużone" i „bezpodstawne" sankcje nałożone na Rosję w celu „rzucenia jej na kolana"). Nadrzędnym celem antyzachodniej propagandy jest mobilizacja poparcia społecznego dla władzy mimo coraz silniej odczuwalnych przez ludność problemów materialno-bytowych. Podsycanie atmosfery zagrożenia o charakterze wręcz militarnym (w tym ostra krytyka „ekspansji NATO na Wschód") ma sprawić, że w obliczu rzekomego ryzyka dla przetrwania państwa i narodu zbledną wszelkie wewnątrzrosyjskie różnice, a ewentualne pretensje obywateli do władzy staną się bezprzedmiotowe.

60 Stanowiło ono odpowiedź na zachodnie sankcje ekonomiczne wobec Rosji oraz zestrzelenie przez Turcję rosyjskiego samolotu wojskowego nad granicą syryjską w listopadzie 2015 roku.

61 Przykładem negatywnych skutków substytucji jest masowe dodawanie do produkcji mleczarskiej szkodliwego dla zdrowia oleju palmowego, którego import do Rosji konsekwentnie rośnie od 2015 roku. Сыроделы паразитируют на продуктовом эмбарго, 20.06.2016, www.ng.ru; http://www.ng.ru/economics/2016-01-19/1_milk.html

62 http://www.zagolovki.ru/daytheme/tkachev/21Apr2016; http://www.rbc.ru/business/11/11/2015/564329409a79473a0d551b24

63 https://regnum.ru/news/economy/2066491.html

64 Tezę taką kilkakrotnie postawił również publicznie Władimir Putin (m.in. na Międzynarodowym Forum Gospodarczym w Petersburgu w czerwcu 2016 roku).

Równolegle z posunięciami doraźnymi, których zadaniem jest neutralizacja wybranych przejawów kryzysu dzięki odpowiedniej oprawie propagandowej, władze podejmują działania o charakterze długofalowym, ukierunkowanym przede wszystkim na utrzymanie wysokiego poparcia społecznego dla Władimira Putina przed wyborami prezydenckimi. Podstawą tych działań jest symulacja tworzenia strategii rozwoju państwa, której wyraz stanowi tocząca się w elicie władzy dyskusja na temat pożądanego kierunku reform. Ma ona maskować brak realnej strategii antykryzysowej, przede wszystkim na użytek społeczeństwa, w tym środowisk liberalnych, ale również inwestorów zagranicznych.

Symptomatyczna jest równoległa aktywizacja kilku ośrodków doradczych i decyzyjnych, które – według deklaracji władz – mają pracować nad reformami[65]. Niezależnie od zgłaszania rozmaitych recept wyjścia z kryzysu, w debatach tych regularnie pojawiają się zapewnienia o woli walki z korupcją, poprawy klimatu biznesowego oraz podniesienia konkurencyjności rosyjskiej gospodarki – hasła o charakterze *stricte* propagandowym, jeśli wziąć pod uwagę rzeczywiste źródła problemów ekonomicznych Rosji.

W dyskusjach zaznacza się wyraźny dwugłos[66], sprowadzający się do wyboru pomiędzy stymulowaniem rozwoju dzięki zwiększaniu wydatków budżetowych a strategią zaciskania pasa, połączoną z twardą polityką pieniężno-kredytową. Jest on wynikiem zarówno przywiązania do odmiennych teorii ekonomicznych, jak i lobbingu określonych grup biznesowych zainteresowanych wyborem korzystnych dla nich instrumentów antykryzysowych.

Projekt złagodzenia polityki pieniężnej i budżetowej w imię stymulowania produkcji i inwestycji dzięki środkom państwowym forsowany jest głównie przez doradcę prezydenta Siergieja Głazjewa oraz Borysa Titowa – rzecznika

[65] W kwietniu 2016 roku prezydent Putin włączył byłego ministra finansów Aleksieja Kudrina do kierownictwa Centrum Opracowań Strategicznych i powierzył mu przygotowanie planu rozwoju na najbliższe lata. Wznowione zostały też, po dwóch latach przerwy, prace Rady Ekonomicznej przy prezydencie, z udziałem przedstawicieli rządu, innych ośrodków decyzyjnych oraz ekspertów. Jednocześnie rząd pracuje nad strategią rozwoju Rosji do roku 2030, co wynika z ustawowego obowiązku planowania strategicznego. Powstała również m.in. komisja ds. reformy administracji państwowej pod kierownictwem prezydenta oraz rada ds. rozwoju strategicznego, mająca opracować kluczowe projekty ukierunkowane na zmiany strukturalne w gospodarce i sferze socjalnej.

[66] Szerzej o propozycjach zgłaszanych podczas dyskusji: Путину посоветовали, как вернуть экономику к росту, 26.05.2016, www.vedomosti.ru

praw biznesu i szefa Partii Wzrostu, utworzonej w 2016 roku przy poparciu Kremla. Projekt zakłada aktywizację przez państwo banków i państwowych instytucji rozwojowych[67] oraz kontrolowaną emisję pieniędzy (w wysokości około półtora biliona rubli, a zatem około 25 mld USD rocznie)[68] w celu kredytowania sektora realnego i inwestycji w infrastrukturę.

Próbę ukonkretnienia pomysłów na stymulację rozwoju gospodarczego kraju stanowi zgłaszany przez lobby przemysłu obronnego postulat reindustrializacji, której celem ma być oficjalnie skok technologiczny, wyrównujący zapóźnienie Rosji wobec innych krajów[69]. Postulaty „nowego uprzemysłowienia" z reguły ograniczają się do ogólnikowego charakteryzowania potrzeb technologicznych i modernizacyjnych rosyjskiego przemysłu, bez poważnego odniesienia się do kluczowych wyzwań i problemów systemowych, które negatywnie oddziałują na sferę gospodarczą ogółem. Udana reindustrializacja wymagałaby bowiem odwrócenia trendu, jaki ukształtował się w ostatnich latach: w przedkryzysowym 2013 roku udział produkcji wysokotechnologicznej w rosyjskim eksporcie towarów przemysłowych wynosił 23% (podczas gdy np. w przypadku Chin – 60%) i udział ten zmalał podczas poprzedzającej dekady, co pozostawało sprzeczne z trendem w pozostałych państwach BRICS[70].

W ramach postulatów reindustrializacji pojawia się najczęściej idea rozwoju, dzięki inwestycjom państwowym, przemysłu obronnego (około 15% udziału w produkcji przemysłowej[71]) jako dźwigni rozwojowej całej gospodarki, co stanowi *de facto* nawiązanie do logiki zmilitaryzowanego przemysłu sowieckiego. Pomysł może wydawać się atrakcyjny, biorąc pod uwagę tempo wzrostu sektora wojskowo-przemysłowego (szacowane na 13% w 2015 roku), jednak nierealistyczne jest założenie, że w warunkach współczesnej gospodarki możliwy jest rozwój odizolowanych ośrodków modernizacji (w warunkach rosyjskich nie

67 W Rosji istnieje nadmiar instytucji rozwojowych (około 30) i choć ich działalność nie przynosi efektu (kraj się nie rozwija), władze wciąż rozbudowują ten aparat. W maju 2016 roku Dmitrij Miedwiediew podpisał rozporządzenie o utworzeniu Agencji ds. Rozwoju Technologicznego w celu „modernizacji, substytucji importu, podniesienia konkurencyjności rosyjskich firm". «Куда дает деньги наблюдательный совет ВЭБа, обществу знать не положено»; materiał z posiedzenia rządu 26 maja 2016 roku, http://government.ru/news/23181/

68 Путину на экономическом совете предложили запустить «печатный станок», 25.05.2016, www.rbc.ru

69 Доклад Сергея Глазьева: «Как обогнать Запад, не догоняя его», http://www.business-gazeta.ru/article/144949

70 Dane UNIDO, https://iq.hse.ru/news/177669045.html

71 С. Алексашенко, Дно (если не пройдено, то) обязательно будет пройдено!, 28.06.2016, https://openrussia.org/post/view/16032/

zachodzi przepływ innowacji z przemysłu obronnego do sektorów cywilnych). Najpewniej też oznaczałby on dalszą redukcję wydatków na inne cele, w tym kluczowe dla autentycznej modernizacji inwestycje w edukację, a także dalsze osłabianie sektora prywatnego, w tym małych i średnich przedsiębiorstw. Strategia taka jedynie zwiększałaby zacofanie rosyjskiej gospodarki jako całości. Nie można wykluczyć, że jej forsowanie ma głównie podłoże socjalne i służy bieżącym potrzebom podtrzymywania stabilności społecznej w kryzysie: pracownicy zatrudnieni w przemyśle obronnym oraz gałęziach powiązanych – przemysł obronny pracuje częściowo również na potrzeby cywilne – to około 15 milionów osób wraz z rodzinami[72].

Do propozycji dotyczących stymulacji rozwoju dzięki zwiększaniu wydatków należy również forsowany przez wicepremier ds. socjalnych Olgę Gołodiec pomysł zwiększania popytu konsumpcyjnego poprzez wzrost realnych dochodów ludności[73]: jest to *de facto* powtórzenie recepty zastosowanej z powodzeniem w latach 2008–2009, a zatem w odmiennych warunkach makroekonomicznych. Gołodiec sprzeciwia się jednocześnie projektowi resortu gospodarki dotyczącemu redukcji kosztów działalności gospodarczej dzięki zmniejszaniu kosztów pracy[74].

Przeciwko tym pomysłom zgodnie występują Ministerstwo Finansów, dbające o poziom deficytu budżetowego, i doradzający Putinowi Aleksiej Kudrin; zbliża ich to do stanowiska Banku Centralnego (celem Banku jest redukcja inflacji do 4% w 2017 roku, co wymaga ścisłej kontroli nad masą pieniądza w obiegu). Zarówno przedstawiciele Banku Centralnego, jak i Kudrin otwarcie przy tym mówią o potrzebie głębokich reform systemowych, wśród których ten ostatni wskazuje m.in. ograniczenie udziału państwa w gospodarce, reformę sądownictwa i służb ochrony porządku oraz ograniczenie nakładów na nieefektywne przedsiębiorstwa państwowe[75]. Bank Centralny kilkakrotnie ostrzegał przy tym przed „wieczną stagnacją" jako skutkiem braku reform strukturalnych: bez nich gospodarka Rosji będzie rosła maksymalnie 2% rocznie

[72] W samym sektorze produkującym na potrzeby wojska zatrudnionych jest – według informacji Ministerstwa Obrony – ponad 2 miliony osób. Россия уходит в оборону, 26.01.2015, http://svpressa.ru/economy/article/110934/

[73] Заглянуть за горизонт: что предложили Путину на экономическом совете, 25.05.2016, http://www.rbc.ru/economics/25/05/2016/5745c18c9a794703df6b5a6a; Голодец призвала сделать ставку на потребление, 17.06.2016, www.rbc.ru

[74] https://www.vedomosti.ru/opinion/articles/2016/06/09/644720-chto-delat; Заглянуть за горизонт..., *op. cit.*

[75] Заглянуть за горизонт..., *op. cit.*

(tj. poniżej prognozowanej średniej światowej)[76]. Według Kudrina, reformy instytucjonalne stworzyłyby szanse dla oparcia wzrostu gospodarczego na inwestycjach nie państwowych, ale prywatnych (według niego przedsiębiorstwa zgromadziły na depozytach bankowych nawet 12 bilionów rubli wolnych środków[77]).

Wśród zaprezentowanych dotychczas recept najbardziej przemyślane i spójne wydają się postulaty Kudrina, niemożliwe jednak do zrealizowania z przyczyn politycznych jako godzące w podstawy obecnego modelu zarządzania państwem przez wąską grupę elity. Wśród uczestników dyskusji o reformach widoczny jest ponadto milczący konsensus: postulaty reform *stricte* politycznych (wolne wybory, poszanowanie dla swobód i praw obywatelskich) pozostają tematem tabu. Symptomatyczna była w tym kontekście reakcja Putina na zgłoszony przez Kudrina postulat obniżenia napięć w polityce wobec Zachodu w imię rozwoju gospodarczego. Prezydent, uzasadniając aktualny kurs polityki zagranicznej, odwołał się do kategorii „suwerenności" i „tysiącletniej historii Rosji": nie pozostawia to złudzeń co do realnych priorytetów władz w zakresie kierowania krajem[78].

Dowodem na czysto rytualny charakter debat o reformach jest przebieg transakcji sprzedaży części udziałów dwóch koncernów naftowych (Basznieft i Rosnieft), dokonanych w ostatnich miesiącach 2016 roku, które oficjalnie przyniosły budżetowi państwa około biliona rubli (około 16,5 mld USD). Rosyjskie władze nazywają te transakcje prywatyzacją, *de facto* jednak Basznieft' została przejęta przez państwową Rosnieft', a sprzedaż 19,5% akcji Rosnieft miała charakter wysoce nieprzejrzysty[79]. Najprawdopodobniej w finansowanie zaangażowane były rosyjskie banki państwowe wspierane przez Bank Centralny Federacji Rosyjskiej, ponadto nie jest jasne, kto stał się rzeczywistym właścicielem udziałów. Oficjalnie głównym celem tych transakcji było

[76] Opinia Elwiry Nabiulliny, zob. m.in. Экономический совет при президенте должен найти рецепт роста ВВП на 4%, 9.05.2016, www.vedomosti.ru; «Важно было вовремя перекрыть кран», 29.06.2016, www.vedomosti.ru

[77] http://www.1tv.ru/news/2016/05/29/303095-diagnoz_rossiyskoy_ekonomike_stavyat_spetsialisty_na_zasedanii_prezidiuma_ekonomicheskogo_soveta_obsudili_vozmozhnye_stsenarii_vyhoda_iz_krizisa. Potencjalnych inwestorów zniechęca jednak niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej i kierunków polityki ekonomicznej władz, jak i poważny spadek popytu krajowego w wyniku obniżania się dochodów ludności.

[78] https://lenta.ru/articles/2016/05/31/kudrinwest/; http://politcom.ru/21170.html

[79] O szczegółach transakcji zob. https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-12-14/metna-transakcja-sprzedaz-195-akcji-rosnieft; https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-10-12/pseudoprywatyzacja-rosnieft-przejmuje-basznieft

pozyskanie dochodów budżetowych, jednak realna skala zysków dla budżetu państwa jest trudna do oszacowania (w konsekwencji zmniejszyły się m.in. dochody Rosniefti, a tym samym obniżą się podatki i dywidendy wypłacane państwu jako większościowemu udziałowcy).

Niewątpliwym beneficjentem tych operacji jest Rosnieft' i jej prezes, bliski Putinowi Igor Sieczin. Koncern umocnił się na pozycji lidera rosyjskiego sektora naftowego, a Sieczin zademonstrował swoją silną pozycję w elicie władzy. **Realnym celem „prywatyzacji",** kojarzonej tradycyjnie z budową liberalnej gospodarki rynkowej, **jest** zatem **w warunkach rosyjskich doraźne pozyskanie dochodów budżetowych bez naruszania kontroli państwa nad aktywami, a ponadto umacnianie wpływów i zwiększanie dochodów bliskich Kremlowi środowisk**.

Oficjalne stanowisko prezydenta Putina wobec pożądanego kierunku zmian nie zostało dotąd całościowo sformułowane i najpewniej będzie zależało od programów, jakie przedstawią w ciągu 2017 roku liczne ciała doradcze. Dość enigmatycznie wzywa on do „znalezienia nowych źródeł wzrostu" i do reform strukturalnych przy zachowaniu stabilności makroekonomicznej[80], jednoznacznie wypowiadając się przeciwko działaniom napędzającym inflację. Na razie wyrazem preferencji Putina jest kształt budżetu na lata 2017–2019, zakładający znaczące cięcia wydatków budżetowych (do 16,2% PKB w 2019 roku w porównaniu z 19,8% PKB w roku 2016). Plan zakłada też stopniową redukcję deficytu budżetowego do 1,2% PKB i pokrycie brakujących dochodów przede wszystkim z pożyczek krajowych[81]. Najpewniej nie tylko nie poprawi to, ale może wręcz pogorszyć sytuację większości środowisk biznesowych w Rosji: banki chętniej bowiem będą kupowały rządowe obligacje, niż udzielały kredytów przedsiębiorstwom prywatnym, zwłaszcza małym i średnim.

Intensyfikacja dyskusji o reformach i jej prowadzenie równolegle na różnych płaszczyznach ma pełnić głównie funkcję polityczną – uspokoić nastroje społeczne i przekonać społeczeństwo, w tym środowiska biznesowe, że polityka władz jest nie tyle przyczyną kryzysu, ile lekarstwem na problemy

[80] http://kremlin.ru/events/president/news/51996

[81] Według wiceprezes Banku Centralnego, Kseni Judajewej (wypowiedź na Forum Gajdara w styczniu 2016 roku), rosyjski dług publiczny – z uwagi na koszty jego obsługi – nie powinien przekroczyć poziomu 25–30% PKB (a zatem dwukrotnie wyższego niż poziom obecny i dwukrotnie niższego niż uznawany za bezpieczny poziom w krajach rozwiniętych).

ekonomiczne. Tym samym zadaniem debaty jest uwiarygodnienie pseudoreformatorskich ambicji Kremla, a także przygotowanie jak najszerszego spektrum propozycji pod kątem selekcji treści do programu wyborczego Władimira Putina w 2018 roku. Mało prawdopodobne jest natomiast, by dyskusje służyły opracowaniu spójnego programu reform, naruszającego obecny model rządów, choć nie można wykluczyć, że władze są gotowe na wybiórcze, cząstkowe zmiany, mające z jednej strony maskować brak woli przebudowy całego modelu, z drugiej – doraźnie pomóc w walce z najostrzejszymi przejawami kryzysu. Wybór taki, oparty na półśrodkach, ma jednak więcej wspólnego z myśleniem życzeniowym niż z racjonalnym programem działań: ograniczony charakter pseudoreform z przyczyn systemowych nie może bowiem iść w parze z ich skutecznością.

IV. CZY ROSJI GROZI PRZESILENIE POLITYCZNE? – PRÓBA PROGNOZY

W miarę trwania kryzysu staje się jasnym, że – głównie z uwagi na pesymistyczne prognozy dotyczące cen ropy – **niemożliwy jest powrót do ekstensywnego modelu zarządzania gospodarką**, gwarantującego wysokie dochody bez rozwoju innowacyjnego. Z opublikowanej w październiku 2016 roku prognozy Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego wynika, że do roku 2035 średni wzrost gospodarczy nie przekroczy 2% rocznie, natomiast realne dochody ludności osiągną poziom z 2013 roku dopiero w roku 2021[82]. Grozi to poważnym, trwałym pogarszaniem się warunków życia społeczeństwa.

Rosyjska elita za wszelką cenę jednak będzie unikać kompleksowych, ryzykownych politycznie reform, wybierając działania doraźne, pozorowane i wybiórcze, taktyczne posunięcia antykryzysowe, polegające na **neutralizowaniu ryzyka dla systemu w okresie przed wyborami prezydenckimi** zaplanowanymi na rok 2018. Wybór takiego postępowania warunkowany jest najpewniej **nadzieją na stopniowy wzrost cen ropy**, który można będzie zdyskontować politycznie pod kątem wyborów, a także **nadzieją na zniesienie sankcji ekonomicznych** przez Zachód (mimo braku jakichkolwiek ustępstw ze strony Rosji w kwestii ukraińskiej), co miałoby spowodować powrót inwestorów do Rosji i złagodzenie skutków kryzysu dzięki napływowi tanich pieniędzy. W razie pomyślnego dla Moskwy rozwoju sytuacji oba te czynniki mogą nieco złagodzić problemy gospodarcze, ale nie pomogą przezwyciężyć ich pierwotnych przyczyn, a zatem same w sobie nie stworzą podstaw trwałego wzrostu. **Koncentracja na działaniach doraźnych świadczy dobitnie o bezradności władz rosyjskich wobec wyzwań o charakterze strategicznym.**

Choć zachowawcza taktyka władz nie jest w stanie doprowadzić do skutecznego przełamania trendu stagnacyjnego w rosyjskiej gospodarce, a tym samym długofalowo uderza zarówno w interesy społeczeństwa, jak i szerokich kręgów elit, **paradoksalnie ma ona duże szanse powodzenia w wymiarze społeczno-politycznym, przynajmniej do przyszłorocznych wyborów prezydenckich, uznawanych za kluczowe dla stabilności systemu.** Ani szeroko rozumiane elity różnego szczebla, ani społeczeństwo – choć z różnych przyczyn – nie są bowiem zainteresowane trudnymi reformami systemowymi. Brakuje

[82] https://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/10/20/661689-20-let-stagnatsii. Dla porównania, w pokryzysowych latach 2010–2011 PKB rósł odpowiednio o 4% i 4,3%, z nawiązką wyrównując spadek z roku 2009.

zatem, mimo pogarszającej się sytuacji społeczno-gospodarczej, presji wobec elity kremlowskiej na arenie wewnętrznej. Jednocześnie presja reformatorska nie jest również wywierana na Moskwę przez środowisko międzynarodowe, zarówno z uwagi na realizowany przez rosyjskie władze od 2014 roku kurs częściowej samoizolacji, wysoką odporność rosyjskiego społeczeństwa na dyskurs promujący tzw. wartości euroatlantyckie (demokracja, pluralizm, liberalna gospodarka rynkowa), jak i rosnącą, jak się wydaje, gotowość Zachodu do akceptacji rosyjskiej odmienności ustrojowej i jego koncentrację na ograniczaniu negatywnych skutków agresywnej polityki zagranicznej Moskwy.

Przede wszystkim, pomimo poważnych problemów finansowych, władze mają spore możliwości pozyskiwania pieniędzy dla budżetu aż do wyborów prezydenckich (o ile nie nastąpi gwałtowne załamanie cen ropy czy inne poważne zawirowania o charakterze zewnętrznym). Według wyliczeń władz z połowy 2016 roku, środków zgromadzonych ogółem w obu funduszach rezerwowych: Funduszu Rezerwowym i Funduszu Dobrobytu Narodowego wystarczy co najmniej do 2019 roku, co pozwoli rządowi na finansowanie deficytu przy jednoczesnym zwiększaniu długu publicznego. Należy się spodziewać ręcznego sterowania priorytetowymi wydatkami (doraźne zastrzyki finansowe kierowane według potrzeb do różnych sfer gospodarki przy utrzymaniu ogólnego kursu oszczędności budżetowych). Władze mogą uciekać się do dalszych ostrożnych cięć socjalnych (niepewna pozostaje m.in. przyszłość indeksacji emerytur) oraz ostrożnego i wybiórczego zwiększania efektywności wydawania środków budżetowych, w tym częściowego ograniczenia skali korupcji (przy utrzymaniu finansowego wsparcia dla elit najbliższych Kremlowi). Mogą również redukować nakłady na inwestycje państwowe, dokonywać zmian w prawie podatkowym, wreszcie utrzymywać niski kurs rubla, co utrudni sytuację przedsiębiorców[83]. **Choć strategia oszczędnościowa może generować ryzyka polityczne** w okresie przed wyborami, najwyraźniej **została ona jednak uznana** – przynajmniej przejściowo – **za mniej niebezpieczną dla elit władzy niż realizacja reform strukturalnych**.

Prawdopodobieństwo buntu elity czy „przewrotu pałacowego", który mógłby doprowadzić do realnej przebudowy istniejącego modelu władzy i własności,

[83] Średnioroczny kurs rubla do dolara założony w budżecie na rok 2016 wynosił 63,3. Budżet na lata 2017–2019 zakłada tymczasem średni kurs na poziomie 67,5–71,1. W sondażu zamówionym przez Bank Centralny 69% przedsiębiorców wyraziło zainteresowanie silnym rublem, w celu obniżenia kosztów importu niezbędnego dla modernizacji. Wbrew opinii władz żaden z nich nie uznał słabego kursu rubla za korzystny. Укрепление рубля обеспокоило российские власти, 20.07.2016, www.vedomosti.ru

jest niskie. Choć zarówno kryzys gospodarczy, jak i zachodnie sankcje uderzyły w kondycję finansową rosyjskiej elity bezpośrednio (zmniejszając wartość majątków) i pośrednio (ograniczając możliwości dalszego bogacenia się)[84], to jednak preferowany przez nią kleptokratyczny styl sprawowania władzy wymaga utrzymania dotychczasowego modelu zarządzania. Ponadto Władimir Putin pozostaje w oczach elity jedynym gwarantem równowagi wpływów między grupami interesu oraz – choć w mniejszym niż kiedyś stopniu – utrzymania nabytego majątku[85]. Supremacja struktur siłowych w systemie, pełniących funkcje prewencyjno-represyjne wobec realnych i potencjalnych oponentów Kremla, w połączeniu z brakiem alternatywnego lidera i alternatywnego systemu gwarancji utrzymania władzy i własności sprawiają, że elity wciąż wiążą swoje kariery ze scentralizowanym, paternalistycznym modelem putinowskim.

Nie zmienia tej postawy nawet oszczędnościowa polityka rządu, wdrażana z uwagi na kryzys. Nie wyklucza ona utrzymania dotychczasowego systemu lobbingu, w którym poszczególne grupy interesów w łonie elity walczą o lukratywne kontrakty finansowane z budżetu państwa. Nowe realia finansowe zaostrzają rywalizację o względy Kremla, coraz ostrożniej rozdzielającego apanaże, jednak najpewniej będzie to jedynie skłaniać elity wyższego szczebla do demonstrowania lojalności wobec ośrodka prezydenckiego. Jednocześnie zaostrzająca się walka o źródła dochodów może prowadzić do dalszej degeneracji modelu zarządzania państwem na różnych szczeblach machiny biurokratycznej.

Nieco odmienne przyczyny przesądzają o niskim prawdopodobieństwie buntu społecznego przeciwko władzom. Dominująca potrzeba stabilizacji i niechęć do podejmowania ryzyka, warunkowane m.in. pamięcią o traumatycznym dla społeczeństwa okresie transformacji lat 90., osłabiają dążenie do reform systemowych. Na zachowania społeczne oddziałuje **wysoki stopień ekonomicznego i psychologicznego uzależnienia od państwa**. Ponad 60 milionów osób, a zatem prawie połowa społeczeństwa, bezpośrednio zależy finansowo od budżetowych mechanizmów redystrybucji dochodów (43 miliony emerytów oraz około

[84] Dla przykładu 19 najbogatszych rosyjskich oligarchów straciło, według szacunków agencji Bloomberg, 8 mld USD w 2015 roku (w 2014 roku ich straty wyniosły ponad 50 mld USD), w dużej mierze w wyniku zachodnich sankcji (następnie straty zostały częściowo odrobione dzięki wzrostowi cen ropy); https://life.ru/t/%D0%B7%D0%B2%D1%83%D0%BA/852187, 29.12.2015.

[85] Trudna sytuacja finansowa państwa będzie najpewniej wymuszać na władzach częściowe ograniczenie skali korupcji i zawężenie jej do wybranego kręgu podmiotów uznanych przez Kreml za niezbędne dla stabilności systemu. Przykładem częściowych przetasowań w elitach pod hasłem walki z korupcją są m.in. dokonane w połowie 2016 roku przez FSB aresztowania funkcjonariuszy Komitetu Śledczego i Federalnej Służby Celnej.

20 milionów osób zatrudnionych w sektorze państwowym, wraz z pracownikami przedsiębiorstw państwowych[86]). Zależność ta umacnia się w okresie kryzysu i malejących dochodów ludności. Przekłada się to na mentalność i postawy paternalistyczne. Ponad 70% ludności uważa, że społeczeństwo nie może się obejść bez wsparcia państwa, jedynie 9% wierzy, że obywatele powinni troszczyć się sami o siebie, przejawiać inicjatywę. Mimo że społeczeństwo wyraźnie dostrzega wady systemu, 53% uważa, że osobiste interwencje pierwszych osób w państwie to najbardziej efektywna metoda zarządzania kryzysem – *de facto* zatem jedyną instancją, której można poskarżyć się na błędy i zaniedbania władzy, jest sama władza. Najpewniej stąd bierze się dominujące przekonanie, że kraj poradzi sobie z kryzysem, a rząd ma przemyślany plan działań[87]. Społeczeństwo zdaje się zatem nie dostrzegać faktu, że władze same pogorszyły sytuację ekonomiczną Rosji (chociażby doprowadzając do międzynarodowej izolacji kraju w wyniku ambicji geopolitycznych Kremla), a wiele pozornie antykryzysowych działań władz staje się samodzielnym źródłem zjawisk kryzysowych, przy czym beneficjentami wsparcia budżetowego jest głównie wąski krąg elit, a nie społeczeństwo. Świadomość kryzysu i rosnących problemów socjalno-bytowych nie wpływa zatem negatywnie na poziom poparcia dla władz: w styczniu 2017 roku ponad połowa respondentów uznała, że kraj zmierza we właściwym kierunku, a 85% pochwalało działania Putina jako prezydenta[88]. Znaczenie ma też z pewnością stosunkowo łagodny przebieg aktualnego kryzysu (obawy przed załamaniem gospodarczym, jakie pojawiały się na początku 2015 roku, nie potwierdziły się).

Faktyczna monopolizacja sfery publicznej przez dyskurs Kremla sprawia ponadto, że **poza państwem nie istnieją alternatywne płaszczyzny formowania i wyrażania zbiorowej tożsamości**, wartości czy interesów na masową skalę. Pustka tożsamościowa po rozpadzie ZSRR i zawirowaniach polityczno-ekonomicznych lat 90. XX wieku oraz brak atrakcyjnego projektu nowoczesnej Rosji sprawiły, że społeczeństwo postanowiło schronić się w bezpieczne i znane, afirmowane przez państwo wzorce sowiecko-wielkomocarstwowe. Ułatwia to akceptację trudności materialno-bytowych dzięki mitom kompensacyjnym (odrodzenie „wielkiej Rosji" w wyniku konfrontacji z Zachodem)[89].

[86] Dane OECD za 2011 rok.

[87] Государство нам поможет, 2.07.2016, http://politcom.ru/21251.html

[88] http://www.levada.ru. Paradoksalnie do buntu nie doprowadziło nawet ostentacyjne niszczenie latem 2015 roku objętej embargiem żywności z Zachodu. Szczegóły zob. M. Domańska, K. Chawryło, Kreml zaostrza walkę ze spożywczą kontrabandą, 12.08.2015, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-08-12/kreml-zaostrza-walke-ze-spozywcza-kontrabanda

[89] Przykładem tego mechanizmu jest stosunek Rosjan do embarga żywnościowego, kształtowany głównie przez medialną propagandę, niezależnie od codziennego doświadczenia konsumen-

Istnieją też silne **mechanizmy psychologiczne i instytucjonalne ograniczające potencjał protestacyjny i procesy samoorganizowania się w celu walki o interesy grupowe.** Koncentracja ludności na przetrwaniu w warunkach kryzysu oraz brak wiary w możliwość wpływania na politykę władz zniechęcają do aktywności politycznej i ułatwiają zabiegi populistyczne. Innym czynnikiem zniechęcającym do protestów są umiejętnie dozowane przez władze działania represyjne[90]. Strategie przetrwania mają przy tym charakter głównie indywidualny lub ograniczony do wąskiego kręgu najbliższych osób (rodzina, rzadziej przyjaciele). Nie rozszerzają się one na lokalne kręgi sąsiedzkie czy grupy zawodowe głównie z uwagi na uwarunkowaną historycznie atomizację społeczną. Wraz z brakiem atrakcyjnej alternatywy dla istniejącego modelu sprawia to, że **problemy ekonomiczne ludności najpewniej nie skrystalizują się w żądania polityczne czy nawet masowe postulaty ekonomiczne** kierowane pod adresem władz. Dodatkowym czynnikiem tłumiącym potrzebę zmian jest dość powszechne przekonanie, że kryzys ma głównie przyczyny zewnętrzne.

Sam kryzys gospodarczy nie stanie się zatem katalizatorem istotnych przemian politycznych w Rosji. Dowodem na brak zagrożeń dla stabilności systemu jest przebieg wyborów parlamentarnych we wrześniu 2016 roku. Pogarszanie się sytuacji społeczno-gospodarczej nie stało się platformą mobilizacji społecznej przeciw „partii władzy" Jednej Rosji ani przeciw Kremlowi. Najniższa w historii Federacji Rosyjskiej frekwencja świadczyła o powodzeniu strategii władz, obliczonej na zniechęcanie społeczeństwa do udziału w życiu politycznym i przekonywanie go o bezalternatywności obecnego systemu[91].

Mimo dotychczasowych sukcesów władz **utrzymują się jednak ryzyka dla elity rządzącej, polegające głównie na możliwych błędach w diagnozowaniu i prognozowaniu sytuacji społecznej.** Oficjalna statystyka nie w pełni odzwierciedla realny obraz z uwagi na metodologię i wady systemu

tów. Choć w połowie 2016 roku coraz więcej respondentów negatywnie oceniało embargo (odsetek negatywnych ocen wzrósł od 2015 roku z 23% do 31%), to jednak przeciwnikami jego utrzymywania jako odpowiedzi na zachodnie sankcje było zaledwie 12%. Граждане устали от антисанкций, 11.07.2016, www.ng.ru

90 Szerzej zob. J. Strzelecki, *op. cit.*

91 Szerzej zob. M. Domańska, Wybory parlamentarne w Rosji: demonstracja siły Kremla, 21.09.2016, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-09-21/wybory-parlamentarne-w-rosji-demonstracja-sily-kremla

gromadzenia informacji[92], znaczną skalę szarej strefy (nawet 40% PKB[93]), a także poziom ukrytego bezrobocia[94]. Nie można również wykluczyć celowego ukrywania niewygodnych informacji przez elity regionalne, ze względu na ich partykularne interesy polityczne. Utrudnia to sformułowanie spójnej diagnozy, tym bardziej że sytuacja makroekonomiczna w rosyjskich regionach jest bardzo zróżnicowana[95]. Również postawy i reakcje społeczeństwa nie są czynnikiem w pełni przewidywalnym. Może je zradykalizować chociażby takie zjawisko jak wyczerpywanie się zgromadzonych w czasach prosperity oszczędności, stanowiących swoisty „zawór bezpieczeństwa", zmniejszający poziom niezadowolenia społecznego w obliczu kryzysu[96].

Ryzyka mogą wzrosnąć po wyborach prezydenckich i będą się one wiązały przede wszystkim z wyczerpaniem się rezerw budżetowych, ułatwiających neutralizację skutków kryzysu w zakresie polityki socjalnej i wsparcia wybranych branż gospodarki. Wówczas też wzrośnie prawdopodobieństwo radykalnych cięć w wydatkach i maksymalizacji dochodów budżetowych (dzięki m.in. podniesieniu podatków[97]) i tym samym znacznego pogorszenia się sytuacji materialnej ludności. To z kolei będzie wymagać rozbudowy i poszerzania kompetencji aparatu represji i prewencji, w celu utrzymania stabilności systemu.

92 M.in. statystyka dotycząca poziomu wynagrodzeń uwzględnia tylko duże i średnie przedsiębiorstwa, gdzie pracuje około 46% wszystkich zatrudnionych. W pozostałych przedsiębiorstwach (sektor małych i mikroprzedsiębiorstw) zarobki mogą być niższe o 10–15%. «Основная причина бедности – инфляция», http://www.newizv.ru/economics/2016-03-17/235975-direktor-instituta-socialnoj-politiki-niu-vshe-lilija-ovcharova.html. Ponadto statystykę mogą wypaczać nierzetelne dane dostarczane przez podmioty gospodarcze (wynikające m.in. z braku znajomości standardów sprawozdawczości). W zależności od zastosowanej metodologii niekiedy znacząco zmieniają się wnioski dotyczące kondycji gospodarczo-społecznej kraju. Zob. m.in. Промышленность выплеснула рост, 18.07.2016, www.kommersant.ru

93 Н. Акиндинова, Я. Кузьминов, Е. Ясин, *op. cit.*

94 Według szacunków eksperckich, ponad 30% Rosjan szuka pracy lub możliwości dorobienia, niezależnie od utrzymującego się niskiego bezrobocia oficjalnego. Замаскированная безработица шагает по стране, 22.06.2016, http://www.ng.ru/economics/2016-06-22/1_job.html

95 Chodzi m.in. o znaczne dysproporcje w wynagrodzeniach, kosztach życia, strukturze i wielkości regionalnego PKB. Занятость, доходы и личное потребление: региональные различия, июнь 2016, http://ac.gov.ru/files/publication/a/9465.pdf

96 Na początku 2016 roku jedynie nieco ponad 25% Rosjan dysponowało jakimikolwiek oszczędnościami, co stanowiło wynik najgorszy od dekady; http://newsru.com/finance/31mar2016/ruhshldssavings.html, 31.03.2016.

97 Prezydent Putin ogłosił jesienią 2016 roku moratorium na podwyższanie podatków, które ma obowiązywać aż do roku 2019; http://www.vedomosti.ru/economics/articles/2016/09/23/658241--putin-nalogi

Nie można również wykluczyć zaistnienia poważnych konsekwencji politycznych w przypadku relatywnie niewielkich błędów władz, wysoce prawdopodobnych w nadmiernie scentralizowanym i zbiurokratyzowanym systemie zarządzania, tym bardziej w czasie kryzysu, wymagającego wzmożonej elastyczności reagowania.

Ważnym atutem elity rządzącej są jednak silne, hamujące zmiany „struktury głębokie" rosyjskiego państwa: system nieformalnych współzależności oparty na powszechnej penetracji oficjalnego systemu instytucjonalnego przez dążące do maksymalizacji swoich kompetencji służby specjalne i rozbudowaną biurokrację. Należy się zatem spodziewać, że nawet gdyby doszło do masowych protestów społecznych na tle kryzysu, a nawet do formalnych zmian w modelu zarządzania państwem i pewnego wzrostu efektywności instytucji państwowych (choćby w kontekście mobilizacji budżetowej), owe ukryte i trwałe mechanizmy sprzyjać będą faktycznej reprodukcji dotychczasowego systemu.

Niejednoznacznie na kondycję Rosji w kryzysie może wpływać dynamika sytuacji międzynarodowej. Istnieje wiele niewiadomych, mogących zdestabilizować jej sytuację gospodarczą. Należy do nich przede wszystkim niepewność co do dalszego kształtowania się cen ropy naftowej (głównego czynnika określającego kurs rubla i pozycję rosyjskich aktywów na międzynarodowych rynkach finansowych).

Wśród pozostałych należy wymienić kondycję gospodarki chińskiej, wpływającą na ocenę przez inwestorów atrakcyjności rynków wschodzących (w tym Rosji) oraz na poziom światowej konsumpcji surowców (głównego towaru eksportowego Federacji Rosyjskiej); decyzje amerykańskiej Rezerwy Federalnej (zmiany bazowej stopy procentowej przekładają się na kursy innych walut wobec dolara oraz cenę ropy naftowej); wreszcie kondycję gospodarczą Unii Europejskiej, głównego rynku zbytu rosyjskiego eksportu.

Z kolei uwarunkowania o charakterze politycznym mogą oddziaływać raczej na korzyść Rosji i jej pozycji na arenie międzynarodowej, co może wydatnie poszerzyć pole manewru Moskwy w zakresie walki z recesją i stagnacją. Kluczowe znaczenie w tym kontekście mieć będzie przyszły układ sił w Unii Europejskiej oraz priorytety polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Kryzys UE, wywołany decyzją o Brexicie i wzrostem na kontynencie wpływów środowisk eurosceptycznych, a zarazem prorosyjskich, lobbujących za ociepleniem stosunków z Moskwą, może przełożyć się na stopniowy demontaż reżimu

sankcyjnego (decydujący będzie w tym kontekście rok 2017 – rok wyborów we Francji i w Niemczech). Zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA w listopadzie 2016 roku może przynieść próby realizacji „nowego otwarcia" wobec Rosji, co potencjalnie umacnia pozycję Kremla w stosunkach z Waszyngtonem.

Nie należy też bagatelizować czynnika strachu przed destabilizacją Rosji, jaki może powodować liderami zachodnimi w ich decyzjach o polityce wobec Moskwy. Niezależnie od utwardzania się kursu Kremla w polityce zagranicznej, wysoce prawdopodobne jest wsparcie ze strony Zachodu w sytuacji głębokiego kryzysu w Rosji, grożącego demontażem systemu politycznego. W oczach zachodnich stolic niósłby on egzystencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego, z uwagi na problem kontroli nad rosyjskim potencjałem jądrowym, możliwym odrodzeniem się w Rosji terroryzmu czy niekontrolowane migracje. Nie można tym samym wykluczać, że Moskwa świadomie będzie grała tym zagrożeniem, żeby wymusić na elitach zachodnich współpracę gospodarczo-finansową niezależnie od braku woli Kremla dokonywania jakichkolwiek ustępstw w kwestiach międzynarodowych.

Przy założeniu jednak, że środowisko międzynarodowe oszczędzi Rosji poważnych zawirowań oraz że rosyjskie władze unikną błędów mogących zdestabilizować sytuację społeczno-polityczną w kraju, poważne zagrożenia dla elity rządzącej wydają się mało prawdopodobne. **Najbardziej realnym scenariuszem dla Rosji jest obecnie długotrwała stagnacja** – bez załamania gospodarczego, ale jednocześnie bez szans na realny wzrost. **Rosja najpewniej przez wiele lat będzie się rozwijać znacznie wolniej niż reszta świata**[98]**, a jej zacofanie w stosunku do krajów rozwiniętych będzie się pogłębiać**.

MARIA DOMAŃSKA

[98] Podczas gdy Rosja walczy z recesją, MFW w październiku 2016 prognozował, że w roku 2017 średni wzrost gospodarczy na świecie wyniesie 3,4%; http://www.cnbc.com/2016/07/19/imf-slashes-world-growth-forecasts-again-on-brexit-curveball.html, 19.07.2016.